

GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

07-08/ (254)

2024

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA



DOŻYNKI GMINNE ZA NAMI

AKTUALNOŚCI



Dożynki to święto
ku czci Maryi

3-9

Wyniki wyborów sołtysów
z dnia 25 sierpnia 2024r

10

Grodziska Orkiestra Dęta
to nasza duma! - wywiad
z dyrygentem Tomaszem
Piątkiem

11-13

Nasi mieszkańcy otrzymali
Medale za Długoletnie Pożycie
Małżeńskie

14-15

Inwestycje w skrócie

16-17

Kontrole palenisk
w nowym sezonie
grzewczym

18

Program „Czyste Powietrze”
- wymagane dokumenty do
złożenia wniosku
o dofinansowanie

19

Od września nowa edycja
programu „Mój Prąd”

19

Bezpieczeństwo Publiczne -
wybrane
zagadnienia

20-21

Zbliża się sezon grzybowy -
apelujemy
o ostrożność

22-23

Kilka słów o zdrowiu

24

Coraz więcej zachorowań
na covid - 19

25

W zdrowym ciele
zdrowy duch

25

Ważne komunikaty dla
mieszkańców

25

WYCHOWANIE I EDUKACJA



Wakacyjne wyjazdy
uczestników ŚDS
w Laszczynach

27

Szkolenie nauczycieli na
Maderze w ramach programu
Erasmus+

28

Międzynarodowa edukacja
nauczycieli

29

Złóż wniosek o Stypendium
Wójta

29

KULTURA



Piknik muzyczny z Grodziską
Orkiestrą Dętą

30

Ludowe rytmy
w Tycznie

31

Rodzinny Piknik Lasowiacki
w Grodzisku

31-32

Wyjątkowe chwile
przy wspólnym stole

33

GRODZISKIE HISTORIE



Z kart historii - Wspomnienia
Sybiraka

34-35

OGŁOSZENIA



36





Wyrazy głębokiego żalu
i współczucia
Panu Andrzejowi Rydzikowi
pracownikowi Urzędu Gminy
w Grodzisku Dolnym
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają
Wójt, Rada Gminy
i pracownicy Urzędu Gminy
w Grodzisku Dolnym



Dożynki to święto ku czci Maryi

W dniu 15 sierpnia, w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny obchodzimy corocznie w naszej gminie Dożynki. To najważniejsze święto dla rolników. Składają w ten dzień u stóp Maryi dary wdzięczności: ziarna zbóż, owoce, miód, chleb, kwiaty i modlitwę, dziękując za opiekę, zdrowie, pogodę i zebrane plony, które dała im ziemia.

Skąd wzięły się Dożynki?

Rozpoczęcie i zakończenie zbiorów celebrowano od niepamiętnych czasów bardzo uroczyście. Jak pisze Jan Grad w książce „Z ludowych tradycji Grodziska, Obrzędy doroczne i rodzinne” - „Początek żniw to chwila bardzo doniosła w tradycyjnej kulturze rolniczej. Dla rozpoczęcia kośby wybierano określony dzień tygodnia. Za najbardziej szczęśliwe dni uważano soboty i środy (...) Nie należało rozpoczynać żęcia zbóż w poniedziałki i piątki. Rokowało to niekorzystnie dla przebiegu żniw. W dniu rozpoczęcia żniw odprawiano często specjalne nabożeństwa podczas których święcono sierpy i kosy (...) Pierwsze kłosy ścinał zwykle gospodarz lub gospodyni sierpem, a w folwaraku nawet dziedzic, czyniąc to z pełną powagą i namaszczeniem. Bywało, że pierwszy snop zwano „gospodarzem” i zanoszono go do domu, stawiając na honorowym miejscu. Pierwszy kłos w przekonaniu ludu polskiego miał szczególne znaczenie. Chronił od nieszczęścia, miał leczniczą moc.” Ścinanie ostatnich kłosów dla naszych przodków miało równie ważne znaczenie, jak ścinanie tych pierwszych. Garść ostatnich zebranych z pola kłosów przybranych kwiatami lub ostatni snop przynoszono do domu i przekazywano gospodarzowi, który odwdzięczał się żniwiarzom poczęstunkiem. Dzisiaj zwyczaj ten przybrał inną postać. Rolnicy w podziękowaniu za dobre i obfite

plony przynoszą przed ołtarz wieńce wyplatane z ostatnich łanów zboża i kwiatów. Najważniejszymi elementami święta plonów są chleb i wieniec dożynkowy, którego tradycja sięga XVI wieku.

Obecnie Dożynki to wspaniały sposób na zaprezentowanie naszej kultury, tradycji, potraw, muzyki i tańca. To okazja do wspólnego świętowania i spędzania czasu z bliskimi.

Tradycyjne Dożynki, u nas obchodzone 15 sierpnia, łączą się z dwoma innymi, równie ważnymi dla nas Polaków świętami. Pierwsze z nich to Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, potocznie nazywane Matki Boskiej Zielnej. To jedno z najstarszych i najważniejszych świąt maryjnych, którego początki sięgają V wieku. Według nauki Kościoła po śmierci Najświętszej Maryi Panny apostołowie nie znaleźli ciała w jej grobie, tylko same zioła i kwiaty. Dlatego też w dniu jej święta we wszystkich kościołach święci się płody ziemi, a przede wszystkim dojrzałe zboża i zioła, warzywa i owoce związane w bukiet. „Zioła poświęcone w Święto Matki Boskiej Zielnej miały różne zastosowanie, przede wszystkim lecznicze, ale także włożone między grządki warzywne miały działać przeciw szkodnikom, wiązanki ziół stanowiły też ochronę przed piorunami”. - Jan Grad.

Według starej tradycji bukiet powinien składać się z 7 lub 77 różnych ziół, zbóż i kwiatów. Zaliczano do nich rumianek, mięte, melisę, bazylię, rozmaryn, lubczyk i nasturcję. Gospodynie na święto Matki Boskiej Zielnej piekły słodkie bułki i chleb, a stoły uginały się od owoców z własnego sadu. Drzwi każdej chaty były szeroko otwarte dla wszystkich, a sąsiedzi odwiedzali się wzajemnie, by wspólnie modlić się, śpiewać i ucztować do późnego wieczora.

Drugie ważne święto obchodzone tego dnia to Święto Wojska Polskiego. Obchodzone jest na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w 1920 roku, stoczonej w czasie wojny polsko - bolszewickiej. Bitwa ta nazywana potocznie „Cudem nad Wisłą” stoczona była w dniach 13 - 25 sierpnia pomiędzy Armią Czerwoną a Wojskiem Polskim. Polskimi wojskami dowodzili Naczelnny Wódz Józef Piłsudski i generałowie m.in. Edward Śmigły - Rydz czy Józef Haller. W tej bitwie poległo ponad 25 tys. żołnierzy Armii Czerwonej w stosunku do 4,5 tys. żołnierzy armii polskiej.

Oba święta połączone są ze sobą nieprzypadkowo. Według relacji żołnierzy bolszewickich nacierając na Warszawę mówili o widzeniu postaci kobiety, której głowa jaśniała świetlistą aureolą, ubranej w niebieską suknię, od której biło światło, trzymającej narezcza „jaśniejących prętów” lub „pio-runów”, która broniła im dostępu do Warszawy. Postać miała ukazać się 14 i 15 sierpnia. Na tę pamiątkę 7 października 1973 roku Prymas Wyszyński rekoronował Najświętszą Maryję Pannę Łaskawą i ogłosił Ją główną patronką Warszawy.



Najświętsza Maryja Panna Łaskawa - Patronka Warszawy

Tradycją pielęgowaną w gminie od lat jest to, że uroczystości dożynkowe podzielone są na dwie części. Pierwsza - kościelna ma miejsce w kościołach parafialnych, druga - gminna odbywa się na stadionie LKS Grodziszczanka. Do swoich kościołów sołtysi wraz z delegacjami przynoszą wieńce i dary dożynkowe na uroczystą Mszę Świętą, aby je poświęcić. Zanoszą również modlitwę dziękczynną, dając świadectwo przywiązania do wiary, tradycji i zwyczajów.

Uroczystości gminne w tym roku rozpoczęły się o godzinie piętnastej tradycyjnym przejściem korowodu z wieńcami dożynkowymi, które następnie w liczbie czternastu misternych dzieł sztuki, wystawione zostały do ogólnej prezentacji. Starostami tegorocznych Dożynek Gminnych byli mieszkańcy sołectwa Grodzisko Górne Państwo Bożena i Grzegorz Matuszkowie, którzy są również autorami dekoracji dożynkowych ze zdjęć na pierwszej stronie gazety. Wjechali na stadion wspaniałą dorożką i przewodniczyli korowodowi z wieńcami. Jednym z najważniejszych akcentów tych obchodów jest przekazanie na ręce Wójta Gminy symbolicznego bochna chleba, który następnie wraz z innymi chlebami jest dzielony i rozdawany wszystkim uczestnikom Dożynek przy wtórze utworów granych przez Grodziską Orkiestrę Dętą.

Po głównych obrzędach rozpoczęły się występy grup i zespołów artystycznych. Na dożynkowej scenie wystąpiły „Grodziszczoki”, „Leszczynka”, „Wiola”, „Dziki Wino”, a nawet zespół „Záhorrčan” ze Słowacji. Dożynki zakończyły się zabawą taneczną przy muzyce Zespołu „Coolpa Band”. Wydarzeniu towarzyszyły stoiska ze sprzętem rolniczym, motocyklami, sztuką ludową i zabawkami. Dla dzieci przygotowano place zabaw, a Koła Gospodyń Wiejskich z Chodaczowa, Laszczyn, Opalenisk, Grodziska Dolnego i Grodziska „Miasteczka” sprzedawały swoje wyroby kulinarne. Do zobaczenia za rok!



Sołectwo Grodzisko Nowe



Sołectwo Chodaczów i Laszczyny



Sołectwo Wólka Grodziska



Sołectwo Opaleniska i Podlesie



Sołectwo Grodzisko Górne i Grodzisko Dolne
Zdj. Sławomir Żak



Sołectwo Zmysłówka
Zdj. Sławomir Żak



Starostowie Dożynek



Sołectwo Grodzisko „Miasteczko”



Zdj. Ośrodek Kultury







Sołectwo Opaleniska

Starostwie: Maria i Edward Leja

Wieniec przedstawia tablicę Dziesięciu Przykazań Bożych. Ma wewnątrz, w których znajdują się kielich z hostią i krzyż. Wykonany metodą tradycyjną, z kłosów zbóż i ziaren. Przyozdobiony kwiatami.



Sołectwo Chodaczów

Starostowie:

Janina i Tadeusz Hader

Wieniec wykonany jest z pszenicy, owsa i lnu oraz suszonych kwiatów. Przedstawia serce, nad którym wznosi się krzyż. Wewnątrz serca umieszczona jest kotwica. Całość wieńca symbolizuje trzy cnoty boskie: krzyż – wiarę, kotwica – nadzieję, serce – miłość.



KGW Zmysłówka

Starostowie:

Barbara Szczęch, Andrzej Majkut

Wieniec w kształcie korony upleciony z tegorocznych zbóż: żyta, pszenicy, pszenżyta, jęczmienia, orkisz, owsa i prosa. W centralnym miejscu umieszczono bochen chleba, na szczycie korony widnieje krzyż wykonany z lnu, całość zdobią kwiaty i zioła.



Sołectwo Zmysłówka „Stafieje”

Starostowie:

Wioleta Wróbel, Krzysztof Burda

Na wysokiej prostokątnej podstawie po prawej stronie okazały sierp wykonany z kłosów pszenicy. W centralnym punkcie znajduje się misterny kielich z zawieszoną nad nim hostią. Po lewej stronie na ozdobnej podstawie ułożono bochen chleba – znak sytości i urodzaju.



Sołectwo Zmysłówka

Starostowie:

Anna Sadło, Kazimierz Bechta

Wieniec w kształcie serca, przyozdobiony kłosami zbóż, ziarnami oraz kwiatami.



Sołectwo Wólka Grodziska

Starostowie:

Elżbieta i Stanisław Majkut

Tradycyjny wieniec w kształcie korony. Pośrodku umieszczono kielich z hostią. Wieniec wykonany ze wszystkich rodzajów zbóż.



Sołectwo Grodzisko Podlesie

Starostowie:

Marzena Czech, Marek Maj

Wieniec ukazuje Najświętszą Maryję Królową Polski jako Pani nieba i ziemi. Wykonany z zebranych kłosów zbóż, kwiatów i ziół.



Sołectwo Grodzisko Górne

Starostowie:

Bożena i Grzegorz Matuszek

Wieniec to połączenie pierwiastków religijnych z tradycjami rolniczymi. Rolę Siewcy przejmuje Matka Boska. Na lewym ramieniu trzyma siewnicę wypełnioną do pełna, zaś prawą dłonią sypie obficie ziarno pod swe stopy. Postać Maryi wyklejona jest grochem i ziarnami, a miniaturowe poletko u Jej stóp przybrane kwiatami i ziołami i otoczone wieńcem z kłosów pszenicy.



Sołectwo Grodzisko Nowe

Starostwie:

Agnieszka Grzywna, Krystian Kot

Wieniec przedstawia Chorągiew Kościelną. Z jednej strony obraz Matki Bożej Wniebowziętej, a z drugiej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Chorągiew umocowana jest na drzewcu, który oklejony jest ziarnem pszenicy. Całość umieszczona na podstawie uwitej kłosami zbóż i ozdobionej kwiatami.



Sołectwo Grodzisko Dolne

Starostowie:

Ewelina i Zbigniew Papak

Wieniec przedstawia tablice dekalogu oraz gołębicę jako symbol Ducha Świętego i płomień symbolizujące siedem darów Ducha Świętego. Od gołębiczy odchodzą promienie wykonane metodą tradycyjną.



KGW Grodzisko Dolne

Starostowie:

Maria Rydzik, Andrzej Baj

Wieniec w kształcie korony wykonanej z czterech obręczy oplecionych kłosami pszenicy, przyozdobiony jęczmieniem i owsem. We wnętrzu umieszczone są w sieci cztery ryby oraz chleb – symbol rozmnożenia chleba na pustyni.



Sołectwo Łaszczyny

Starostwie: Katarzyna Konieczny i Grzegorz Nykiel

Pośrodku wieńca znajduje się starannie wykonany wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem otoczonych aureolą. Postaci te wyklejone są całymi ziarnami lub łuskami. Całość jest osadzona na beżowym tle. Wieniec zdobią różne ziarna i kwiaty, symbolizujące obfitość i wdzięczność za plony.



Sołectwo Grodzisko „Miasteczko”

Starostowie:

Agnieszka Czerwonka, Daniel Pytel

W centralnym punkcie wieńca na trójkątnym polu umieszczone jest wszechwidzące oko Boga wyklejone makiem i słomą. Wszystko wykonane jest z różnych zbóż. U podstawy wieńca znajduje się stożkowaty bukiet składający się z wiech owsa ozdobionych mnóstwem polnych i ogrodowych kwiatów.



Zespół „Leszczyńska”

Starostowie:

Anna Jonik, Damian Misztal

Wieniec to symbol polskiej wsi - bocianie gniazdo z bocianami, umieszczone na słupie z pszenicy. Poniżej stoi para gospodarzy. Podstawa wieńca wykonana ze zbóż – owsa, żyta i jęczmienia.





WYNIKI WYBORÓW SOŁTYSÓW Z DNIA 25 SIERPNIA 2024 ROKU

Lp.	Nazwa sołectwa	Imię i nazwisko kandydata	Ilość głosów	Frekwencja
1.	Grodzisko Dolne	Moszkowicz Monika	226	26,23%
		Rydzik Maria	123	
2.	Grodzisko Górne	Ślanda Monika	Tak - 107	7,95%
			Nie - 10	
3.	Grodzisko Nowe	Pysz Marek	67	18,59%
		Wnęk Lesław	49	
4.	Grodzisko	Mazurek Tadeusz	Tak - 127	21,31%
			Nie - 8	
5.	Grodzisko Podlesie	Czech Marzena	Tak - 81	29,39%
			Nie - 1	
6.	Opaleniska	Wacnik Stefan	Tak - 43	24%
			Nie - 4	
7.	Zmysłówka	Bechta Kazimierz	Tak - 70	16,07%
			Nie - 0	
8.	Chodaczów	Konieczny Zbigniew	Tak - 95	26,35%
			Nie - 16	
9.	Laszczyny	Lizak Dariusz	Tak - 64	19%
			Nie - 1	
10.	Wólka Grodziska	Dąbek Krzysztof	Tak - 87	19,52%
			Nie - 28	

Za nami ostatnie w tym roku wybory, w których wybieraliśmy władze wykonawczą, czyli sołtysów w naszych sołectwach. Sołectwo to jednostka pomocnicza gminy, występująca głównie w gminach wiejskich, a taką jest Gmina Grodzisko Dolne. Obszar, zakres działania sołectwa i jego organów określa Rada Gminy w statucie sołectwa. Nasza gmina liczy 10 sołectw. Sześć z nich administracyjnie pokrywa się z granicami miejscowości. Granice czterech uwarunkowane są aspektami terenowymi, historycznymi i kulturowymi. Mowa o sołectwie Grodzisko Dolne, Grodzisko (Miasteczko), Grodzisko Górne oraz Grodzisko Podlesie. Sołectwo Grodzisko w części zajmuje obszar miejscowości Grodzisko Dolne oraz Grodzisko Górne, stąd te dwa sołectwa granicami nie wypełniają administracyjnie obszaru przypisanego do miejscowości, z kolei sołectwo Grodzisko Podlesie swoim obszarem zajmuje miejscowość Podlesie oraz część miejscowości Grodzisko Górne.

Kadencja wybranych sołtysów pokrywa się z kadencją wójta, a więc nowo wybrani sołtysi swoje funkcję pełnić będą w regulaminowym czasie do roku 2029.

W tych wyborach mamy dwóch nowych sołtysów. Są nimi p. Zbigniew Konieczny, który został sołtysiem Cho-

daczowa po wieloletnim sołtysie p. Stanisławie Wojtynie (funkcję tę pełnił przez ostatnie 35 lat), oraz p. Marek Pysz, który został sołtysiem Grodziska Nowego. Z tego miejsca ustąpił również wieloletni sołtys p. Jan Bielecki, który pełnił tę funkcję przez ostatnie 25 lat.

Nowo wybranym sołtysom życzymy wszelkiej pomyślności i satysfakcji z pełnionej funkcji.

W sołectwach organem wspomagającym sołtysa są Rady Sołeckie. Będą one wybierane na najbliższych posiedzeniach Zebrań Wiejskich już we wrześniu. Wszystkich mieszkańców sołectw zapraszamy do udziału w tych zebraniach i aktywnego włączenia się w działalność sołectwa poprzez pełnienie funkcji w Radzie Sołeckiej.



Grodziska Orkiestra Dęta to nasza duma! - wywiad z dyrygentem Tomaszem Piątkiem

Początki Grodziskiej Orkiestry Dętej sięgają roku 1910. Jej historia to dzieje kilku pokoleń Grodziszczan, to ludzie i wydarzenia mający ogromny wpływ na rozwój naszej społeczności i lokalnej kultury. Orkiestra uczestniczy i uświetnia niemal wszystkie wydarzenia kulturowe, religijne i patriotyczne w naszej gminie.

Od ponad roku na czele zespołu stoi Pan Tomasz Piątek, dyrygent zakochany w muzyce i wielki fan siatkówki. Przejął batutę po wieloletnim dyrygencie orkiestry Panu Jakubie Magoni.

Porozmawialiśmy z Panem Tomaszem o tym, jak czuje się w grodziskiej orkiestrze i jaka była jego droga do dyrygentury. Zapraszamy do lektury.

Na początku proszę powiedzieć naszym czytelnikom parę słów o sobie. Jak rozpoczęła się Pana przygoda z muzyką?

Mam 27 lat i pochodzę z Przeworska. Swoją przygodę z muzyką rozpocząłem od nauki w klasie akordeonu u Pana Sławomira Wilka w Państwowym Szkole Muzycznej I stopnia w Przeworsku. Następnie kontynuowałem naukę w Niepublicznej Szkole Muzycznej II stopnia w Przeworsku w klasie puzonu u Pana Karola Rosoła. Od 2017 roku studiowałem edukację artystyczną w zakresie sztuki muzycznej na Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, którą ukończyłem w 2022 roku w dwóch specjalnościach: prowadzenie zajęć muzyczno - teoretycznych i dyrygentura chóralska.

Dyrygent to dość nietypowy i rzadki zawód. Jak to się stało, że poszedł Pan tą drogą?

Wybór zawodu, jakim jest dyrygent to po części młodzieńcze marzenia, a z drugiej strony duża doza przypad-



ku. Muzyka towarzyszyła mi w życiu od lat dziecięcych. Bardzo lubiłem udzielać się w różnych formach artystycznych tj. przedstawienia szkolne, kółka teatralne czy lokalne koncerty. Zazwyczaj byłem odpowiedzialny za oprawę muzyczną. Pierwsza poważna myśl o tym, że mógłbym zostać dyrygentem pojawiła się w liceum, kiedy uczestniczyłem w warsztatach chóralskich w krakowskim klasztorze franciszkanów. Byłem pod wielkim wrażeniem pracy dyrygentów i pomyślałem, że sam chciałbym spróbować kiedyś swoich sił. W tamtym momencie ani przez chwilę nie pomyślałem, że mogłaby to być moja droga zawodowa. Jednak największy impuls to był rok 2016, kiedy dostałem od ks. Jerzego Bartosza propozycję przygotowania i zadyrygowania diakonią muzyczną i zespołem muzycznym podczas Świątowych Dni Młodzieży organizowanych w diecezjach, w ramach ŚDM w Krakowie. Ten czas dał mi wiele motywacji do pracy, która zaowocowała zdaniem egzaminów na Akademię Muzyczną w Krakowie i kontynuowanie swojej drogi życiowej i zawodowej jako dyrygent.

Czy oprócz muzyki ma Pan jakąś inną pasję?

Moją największą pasją obok muzyki jest sport, a w szczególności siatkówka. Od 17 lat kibicuję Asseco Resovi Rzeszów. Kiedy tylko czas na to pozwoli jadę na mecze i stale śledzę zmagania zawodników w telewizji. W młodości grałem przez 8 lat w drużynach szkolnych i teraz próbuję wrócić do aktywnego uprawiania tego sportu. Myślę, że każdy powinien znaleźć taką odskocznnię od codzienności.

Dyrygentura większości z nas kojarzy się tylko z „machaniem rękami przed orkiestrą”. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana. Opowie Pan jak to jest w praktyce?

Praca dyrygenta zaczyna się długo przed próbą. Tak naprawdę najwięcej czasu dyrygent spędza w samotności, szukając repertuaru, przygotowując nowe utwory dla zespołu, w moim przypadku pisząc również swoje opracowania i aranżacje. To bardzo mozolna praca. Aby móc dobrze i efektywnie pracować z orkiestrą na próbie, muszę spędzić wiele czasu nad nauką partytur, czyli zapisem wszystkich partii instrumentalnych zawartych w danym utworze.



To bardzo istotne, aby dobrze nauczyć się i przestudiować cały utwór. Mogę wtedy znaleźć szczegóły które wpłyną na wyższą jakość wykonanych utworów. Po tej części pracy następuje próba, gdzie już z żywym organizmem jakim jest zespół pracuję nad każdym dziełem, który będzie zagrany. Aby nasi widzowie mogli zobaczyć efekt końcowy, musimy spędzić wiele czasu w sali prób. Jest to praca długofalowa i systematyczna, bo tylko tak da się wypracować dobry efekt. Dla przykładu, przygotowanie koncertu noworocznego naszej orkiestry rozpoczynam ok. 4 miesiące przed wydarzeniem. Wybieram wtedy repertuar, tematykę koncertu. Następnie przez około 3 miesiące pracujemy z zespołem podczas wspólnych prób, które odbywają się systematycznie co tydzień. Oprócz prób „tutti”, czyli wspólnych, mam również próby tzw. sekcyjne z każdą grupą instrumentów oddzielnie podczas których mogę popracować dokładniej nad większą ilością szczegółów w każdym utworze. Dopiero kiedy dopracujemy wszystkie aspekty program orkiestry może ujrzeć światło dzienne.

Co jest najtrudniejsze w pracy dyrygenta?

Myślę, że najtrudniejsze to wzbudzenie zaufania w zespole. Dyrygent musi stale budować swój autorytet. Momentami pełnić rolę „dobrego wujka” a w innych sytuacjach „uderzyć pięścią w stół”. Zespół to zbiór indywidualności i najważniejsze jest to, aby z różnych osobowości stworzyć monolit, który będzie szedł w jednym kierunku. Myślę, że jeśli to udaje się zrobić to zespół staje się mocniejszy mentalnie i lepszy jakościowo.

Z iloma orkiestrami/chórmi Pan pracuje?

Obecnie współpracuję z 5 zespołami. Oprócz grodziskiej orkiestry prowadzę mieszany chór „Veritas” z No-

wosielec. W 2023 roku założyłem młodzieżową orkiestrę kameralną, która działa przy Centrum Kultury w Zarzeczu. Projektowo dyryguje Diakonią i Orkiestrą „Creator”, którą założyłem w 2018 roku przy Bazylice pw. Ducha Świętego w Przeworsku. Zespół prowadzi oprawę świąt, a także organizuje czuwanie przed zasłaniem Ducha Świętego.

Moim najmłodszym zespołem jest chór żeński „Coro Bella Donna”, który został założony w lutym 2024 przy Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym.

Pana największe osiągnięcie?

Myślę, że zawodowe to zdobycie III miejsca i wszystkich nagród specjalnych w Ogólnopolskim Konkursie Dyrygenckim w ramach Forum Chóralnego Wrocław Miastem Muzyki w październiku 2023 roku. A takie życiowe, to rodzina, żona, rodzice, rodzeństwo, znajomi, którzy wspierają mnie i darzą zaufaniem. To bardzo istotne w tego typu pracy.

A marzenie? Może jest jakieś szczególne miejsce, gdzie chciałby Pan wystąpić?

Studiowanie na Akademii Muzycznej pozwoliło mi spełnić kilka takich marzeń. Dzięki śpiewie w chórze akademickim mogłem wystąpić m.in. w Operze Narodowej. Myślę jednak, że dla każdego dyrygenta w Polsce marzeniem jest występ w Filharmonii Narodowej i w Narodowej Orkie-

strze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Może uda się je kiedyś spełnić. A takie marzenie na tę chwilę to zdanie egzaminów do szkoły doktorskiej i zakwalifikowanie się na kursy dyrygenckie, które odbędą się w przyszłym roku w sierpniu w Portugalii.

Trzymamy kciuki. Pamięta Pan pierwszy utwór, który dyrygował?

Pierwszym utworem, którym zadyrygowałem to był Hymn ŚDM 2016 w Krakowie. A takim pierwszym ważnym dziełem, który miałem zaszczyt dyrygować to z pewnością kantata sceniczna „Carmina Burana” Carla Orffa.

Czy orkiestra może zagrać koncert bez dyrygenta?

Każdy zespół może zagrać bez dyrygenta. Jednak ich muzyka nie będzie monolitem. Dyrygent jest osobą, która łączy wszystkie osobowości muzyczne w zespole w jeden organizm. Dzięki osobie dyrygenta zespół może stworzyć jedność i wydobyć z utworu aspekty, które ciężko było ukazać bez zgrania i pójściem za myślą szefa zespołu, którym jest dyrygent.

A jak został Pan przyjęty w szeregi Grodziskiej Orkiestry?

Jak dużo rzeczy w moim życiu to był przypadek. Orkiestra szukała nowego kapelmistrza po rezygnacji z tej funkcji Jakuba Magonia. Prezes orkiestry, Krzysztof Dyjak dostał kontakt do mnie. Rozmowy na temat





przejęcia orkiestry w Grodzisku trwały około miesiąca. Biorąc pod swoją opiekę taki zespół, chcę mieć pewność, że podołam powierzonym mi zadaniom i poprowadzę zespół na takim poziomie, aby mógł się stale rozwijać. Swoją pracę z grodziską orkiestrą rozpocząłem w maju 2023 roku. Moim pierwszym wspólnym występem był wyjazd orkiestry do Chełmży koło Torunia.

Jaki jest obecny skład zespołu?

Obecnie w naszej orkiestrze jest ponad 50 członków. Na co dzień w próbach uczestniczy 25/30 muzyków. Różnica ta wynika z amatorskiego profilu zespołu. Wiele naszych członków to uczniowie i studenci, którzy w ciągu roku szkolnego często muszą być w miejscach swojej nauki. Cieszy mnie jednak fakt, że zawsze kiedy są w Grodzisku chętnie uczestniczą w wspólnych próbach i koncertach. To identyfikowanie się z orkiestrą jest bardzo ważnym aspektem rozwoju zespołu i dbania o jej 115-letnią tradycję.

Prowadzony jest nabór? Kogo poszukujecie aktualnie do swojego składu?

Tak, nabór do orkiestry jest prowadzony cały czas. Przy orkiestrze działa szkoła, która szkoli nowych adeptów gry na instrumentach dętych. Zapraszamy wszystkie chętne dzieci do spróbowania swoich sił w naszej w szkółce. To właśnie nasza orkiestra może być przygodą na całe życie. Zapisy rozpoczną się początkiem września. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu przez cały rok szkolny.

Osoby mające umiejętności gry na instrumencie dętym mogą zgłosić się do nas poprzez Ośrodek Kultury w Grodzisku jak i osobiście. Po ustaleniu terminu z kandydatem przeprowadzam krótkie przesłuchanie, które pozwala mi określić czy dana osoba ma predyspozycje, aby zasilić skład naszego zespołu.



Czy wymagane jest posiadanie określonego poziomu umiejętności, aby dołączyć do orkiestry?

Na pewno ważne są uzdolnienia muzyczne, które pozwalają podjąć naukę w szkółce i w konsekwencji trafić do naszej orkiestry. Osoba chcąc uczyć się nie musi posiadać podstaw gry na instrumencie dętym. Tego nauczy się u nas. Zapraszamy wszystkich chętnych do nauki w naszej szkółce orkiestrowej.

Jak wyglądają wasze próby? Ile trwają?

Próby odbywają się raz w tygodniu w niedziele w godzinach od 10:30 do 13:00. Nasza sala prób mieści się na II piętrze w budynku Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym. Na próbach przygotowujemy repertuar na

nadchodzące koncerty, rozczytujemy nowości, które chcemy wprowadzić. Jest to również czas, kiedy ustalamy kwestie organizacyjne dotyczące naszego zespołu.

Gdzie koncertujecie?

Obecny okres to intensywny czas, ponieważ za nami bardzo dużo imprez. Wystąpiliśmy m.in. w Rozborzu koło Przeworska z okazji 80 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, uświetniliśmy Dzień Żubra w Lutowiskach, a także Gminne Dożynki w Grodzisku Dolnym. 24 sierpnia wystąpiliśmy w Rzeszowie w koncercie muzyki bajkowej z towarzyszeniem chóru „Veritas” z Nowosielec. A jeśli chodzi o odległe plany to z pewnością przyszły rok i jubileusz 115 - lecia działalności orkiestry. Już jesteśmy w trakcie planowania roku jubileuszowego, jednak szczegóły ogłosimy pod koniec tego roku. Mogę zdradzić, że 2025 rok zapowiada się bardzo ciekawie, jeśli chodzi o kalendarz artystyczny naszego zespołu.

Aby realizować się artystycznie cały zespół potrzebuje dużo zdrowia i wytrwałości. Mam nadzieję, że kolejne miesiące będą dalszą, pozytywną drogą ciągłego rozwoju grodziskiej orkiestry dętej.

Tego właśnie Wam życzymy i dziękujemy za rozmowę. Do zobaczenia na Waszych koncertach.

Redakcja



Nasi mieszkańcy otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie



W dniu 7 sierpnia, w uroczystej atmosferze odbyła się wyjątkowa ceremonia, podczas której uhonorowano 5 par za ich długoletnie pożycie małżeńskie.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się w Domu Weselnym „Crystal Ballroom” w Grodzisku Dolnym. Odznaczenia w imieniu Prezydenta RP wręczył Wójt Gminy p. Jacek Chmura w towarzystwie Przewodniczącego Rady Gminy p. Jerzego Gdańskiego, Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego p. Danuty Zygmunt oraz Z-cy Kierownika USC p. Anny Bednarz. Całą uroczystość poprowadziła Dyrektor Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym p. Katarzyna Mach – Wawrzaszek.

Był toast, tort, życzenia, gratulacje i wspólnie odśpiewane „Sto lat”. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze przy utworach zaprezentowanych przez zespół „Akant”.

Ten niezwykle dzień był okazją do

celebrowania miłości oraz dzielenia się wspomnieniami przeżytych lat w małżeństwach naszych Jubilatów.

Szanownym Państwu składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i szczęścia na kolejne lata wspólnego życia.

Za długoletnie pożycie małżeńskie uhonorowani zostali Państwo:

1. **Stanisława i Henryk Krupa**
z Grodziska Dolnego
53 lata małżeństwa
2. **Janina i Józef Juźniewicz**
z Grodziska Dolnego
50 lat małżeństwa
3. **Stanisława i Stanisław Jasie**
z Grodziska Nowego
51 lat małżeństwa
4. **Maria i Władysław Stawarz**
z Grodziska Dolnego
53 lata małżeństwa
5. **Krystyna i Janusz Karwicz**
z Wólki Grodziskiej
50 lat małżeństwa



Procedura przyznania Medalu za Długoletnie Pożycie małżeńskie.

Gmina nie weryfikuje odgórnie małżeństw uprawnionych do przyznania medalu. Aby go otrzymać, należy złożyć wniosek w Urzędzie Stanu Cywilnego. Wniosek mogą złożyć jubilaci lub członkowie ich rodzin (dzieci, wnuki, rodzeństwo).

Formularz wniosku dostępny jest w Urzędzie Stanu Cywilnego w Grodzisku Dolnym. Informacji udzielają pracownicy pod nr tel.:

17 242 82 65 wew. 141.

We wniosku należy podać imiona i nazwiska jubilatów, adres ich stałego zameldowania, informację dotyczącą daty oraz miejsca zawarcia małżeństwa. Urząd Gminy Grodzisko Dolne po wstępnej weryfikacji wniosków przesyła je do Wojewody Podkarpackiego, który przekazuje je dalej do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Osoby zgłaszające jubileusz powinny wziąć pod uwagę, że cała procedura trwa około 6 miesięcy. Wniosek o nadanie medalu przedstawia się nie wcześniej, niż w roku kalendarzowym, w którym osoby proponowane do odznaczenia obchodzą 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, z tym wyjątkiem, że jeżeli rocznica ta przypada w styczniu lub w lutym danego roku, wnioski można przedstawiać już w starym roku począwszy od dnia 1 listopada.

Zachęcamy pary małżeńskie, zameldowane na stałe na terenie Gminy Grodzisko Dolne, które w 2025 roku będą obchodziły Jubileusz 50 - lecia pożycia małżeńskiego oraz pary, które swój jubileusz obchodzą w latach wcześniejszych, a nie zostały jeszcze odznaczone Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie do składania wniosków.



„Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas, gdy kocha się na zawsze w radości i smutku bez względu na dobry czy zły los” – Jan Paweł II



Państwo Stanisława i Stanisław Jasic



Państwo Maria i Władysław Stawarz



Pani Krystyna Karwicka



Państwo Janina i Józef Juźniewicz



Państwo Stanisława i Henryk Krupa

INWESTYCJE W SKRÓCIE

Co nowego na przebudowywanej drodze Grodzisko Dolne - Chałupki Dębniańskie

Kończą się prace drogowe na tym odcinku drogi. 14 i 16 sierpnia wykonawca położył ostatnią warstwę ścieralną na całej szerokości jezdni. Otwarty został ruch pojazdów w obu kierunkach. W połowie odcinka powstanie nowy przystanek autobusowy, którego do tej pory nie było i o który wnioskowali mieszkańcy oraz wyniesione przejście dla pieszych, spowalniające ruch pojazdów.

Ciąg pieszo - rowerowy jest ukończony w całości, niemniej jednak nie został jeszcze oddany do użytku. Jest częścią placu budowy i w związku z tym poruszanie się po nim odbywa się na odpowiedzialność rowerzysty lub pieszego. Poruszających się ścieżką prosimy o szczególną ostrożność. Piasek zalegający na ścieżce może być przyczyną utraty kontroli nad rowerem i wywrotki.

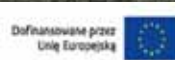


Podpisaliśmy umowę na budowę żłobka w Grodzisku Dolnym

Umowa została podpisana 23 sierpnia. Wykonawcą inwestycji będzie firma F.U.H. HAR - BUD Ireneusz Tasior z Czarnej. Realizacja inwestycji będzie możliwa dzięki dofinansowaniu z programu Aktywny Maluch w kwocie 2 759 618,16 zł oraz Rządowego Programu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych w kwocie ponad 2,4 mln zł.

Na terenie naszej gminy do tej pory nie było żłobka. Tego elementu opieki dziecięcej nam brakowało. W określonym, ograniczonym zakresie opieką dzieci w wieku około 3 lat zajmują się obecnie Ochronka św. Józefa w Grodzisku Dolnym oraz przedszkola i oddziały przedszkolne. Brakuje nam miejsca, które zapewni opiekę dzieciom w wieku od roku do 3 lat. Budowa żłobka ma tę sytuację zmienić.

Budynek wraz z infrastrukturą towarzyszącą (plac zabaw) został zaprojektowany na przyjęcie 39 dzieci w wieku do lat 3. Żłobek ma być gotowy do maja 2026 roku.





Realizujemy projekt służący poprawie dostępności usług cyfrowych w naszej gminie

Projekt nosi nazwę „Platforma e - usług publicznych w Gminie Grodzisko Dolne” i finansowany jest ze środków Programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia.

W ubiegłym roku złożyliśmy wniosek o dofinansowanie projektu polegającego na dostarczeniu mieszkańcom i podmiotom gospodarczym nowoczesnych i bezpiecznych e - usług administracji lokalnej.

Przedsięwzięcie jest częścią transformacji rozwoju e - administracji publicznej polegającej na wdrażaniu zaawansowanych i funkcjonalnych systemów informatycznych zapewniających jednocześnie cyberbezpieczeństwo i efektywne załatwianie spraw przez obywateli.

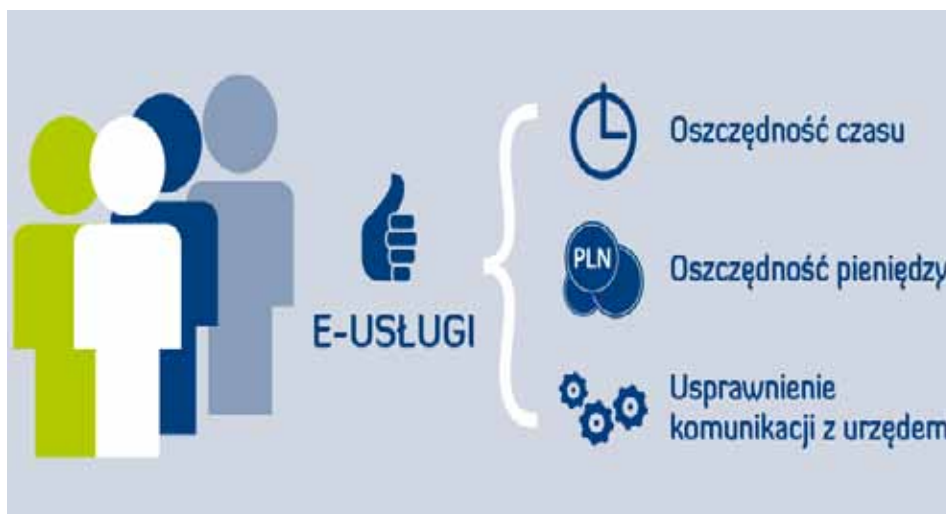
W zakres projektu wchodzi 8 zadań. Wśród nich planujemy modernizację Elektronicznego Biura Obsługi Mieszkańca, za pośrednictwem którego będzie można załatwiać sprawy z urzędem w formie

elektronicznej. Platforma ta będzie również integrować takie elementy systemu elektronicznego jak m.in. system e - woda i digitalizacja zasobów geodezyjnych.

E - woda to kompletny system do obsługi rozliczeń związanych z dostawą wody i odprowadzaniem ścieków oparty o zdalny odczyt urządzeń pomiarowych. W tym celu wymienimy w całej gminie wszystkie główne liczniki pomiaru zużycia

wody.

Aby zapewnić sprawną i niezawodną transformację usług publicznych do świadczenia ich na poziomie cyfrowym gmina nabędzie również niezbędne urządzenia, sprzęt komputerowy i oprogramowanie. We wrześniu planujemy ogłosić przetarg i jeszcze w tym roku chcemy wyłonić wykonawcę zadania.



Fundusze Europejskie
dla Podkarpacia



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

Wzmacniamy systemy informatyczne w zakresie cyberbezpieczeństwa

Projekt pn. „Poprawa cyberbezpieczeństwa w Gminie Grodzisko Dolne” jest elementem wchodzącym w skład i uzupełniającym projekt o którym pisaliśmy wyżej. Dotyczy on jednak wzmocnienia i wymiany systemów teleinformatycznych na poziomie urzędu gminy. W ramach tego projektu dokonamy zakupu niezbędnych elementów sprzętowych i oprogramowania służącego do poprawy poziomu bezpieczeństwa cyfrowego gminy, wymaganego przepisami prawa. Obecne systemy, którymi się posługujemy nie spełniają w pełni aktualnych

wymogów w tym zakresie.

Modernizacja jest konieczna i dzięki środkom z programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy będziemy mogli jej dokonać.

Realizacja całego projektu jest w 100% dofinansowana ze środków europejskich i wynosi 639 902,00 zł. Zakres projektu obejmuje cztery obszary: usługi doradcze, SZBI i usługi wspierające, zakup urządzeń i oprogramowania oraz szkolenia i testy pracowników urzędu.

Za te pieniądze zakupimy m.in. serwer backupu, serwerowy system

operacyjny, system NAC, systemy zarządzania infrastrukturą IT, rozbudujemy macierz dyskową, przeprowadzimy audyty i przeglądy systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji wymagany przez prawo dla jednostek publicznych.

Jesteśmy przekonani, że realizacja tych zadań zabezpieczy urząd gminy teleinformatycznie w zakresie zarówno dostępności cyfrowej jak i bezpieczeństwa cyfrowego na kolejne lata. Dzięki realizacji tych zadań będziemy mogli bezpiecznie i dostępne cyfrowo realizować usługi dla mieszkańców.



Fundusze Europejskie
na Rozwój Cyfrowy



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

Kontrole palenisk w nowym sezonie grzewczym



Przed nami nowy sezon grzewczy, w którym prowadzone będą przez upoważnionego pracownika urzędu gminy kontrole palenisk, które są działaniem niezbędnym, polegającym na przestrzeganiu wymogów określonych w uchwale antysmogowej oraz zakazie spalania odpadów w kotłach. Kontrole te będzie prowadziła osoba zatrudniona na stanowisku energetyka gminnego. To nowe stanowisko pracy w każdej gminie, związane z monitorowaniem, wdrażaniem, informowaniem, kontrolą i dostosowywaniem budynków do wymogów związanych z obowiązującymi i wprowadzanymi przez instytucje europejskie, ustawodawcę polskiego i organy administracji publicznej na szczeblu wojewódzkim normami emisji spalin i ochrony środowiska. Podczas kontroli dokonywane będą oględziny kotłowni, miejsca przechowywania opału oraz urządzenia grzewcze, dodatkowo zgodność wprowadzonych danych podanych w deklaracji CEEB ze stanem faktycznym. Kontrole będą planowe lub interwencyjne. Te drugie wynikać będą przede wszystkim z zaawizowań mieszkańców informujących o spalaniu śmieci w domowych piecach.

Podmiotem kontrolowanym będzie osoba użytkująca urządzenie grzewcze, (nie musi być to właściciel domu). Kontrolowany obowiązany będzie umożliwić przeprowadzenie

kontroli, a w szczególności umożliwić wstęp na teren nieruchomości, a także udzielić pisemnych lub ustnych informacji w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego, okazać dokumenty i udostępnić wszelkie dane mające związek z problematyką kontroli.

UWAGA! Osoba, która narusza przepisy uchwały antysmogowej, obowiązującej na terenie Województwa Podkarpackiego od roku 2018, może zostać ukarana mandatem do 500 zł lub grzywną do 5000 zł, natomiast udaremnianie lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli jest przestępstwem zagrożonym karą aresztu na podstawie art. 225 k.k. Mowa o Uchwale Nr LII/869/18 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 23 kwietnia 2018 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa podkarpackiego ograniczeń w zakresie instalacji, w których następuje spalanie paliw. Warto zapoznać się z treścią tej uchwały.

Kiedy muszę wymienić swój kocioł?

- Jeśli posiadasz kocioł na węgiel lub drewno, który nie spełnia wymogów co najmniej klasy 3 to powinien on zostać wymieniony do 1 stycznia 2022r.
- Jeśli posiadasz kocioł na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 to musisz go wymienić do 1 stycznia 2028r.
- Jeśli posiadasz kocioł na węgiel lub drewno klasy 5 to możesz go używać bezterminowo.
- W przypadku ogrzewaczy pomieszczeń w tym kominków, od 1 stycznia 2023r. dopuszczone jest używanie tylko urządzeń, które spełniają wymagania ekoprojektu lub mają sprawność cieplną na poziomie 80%. Takie dane powinny być zapisane w dokumentacji technicznej lub instrukcji kominka lub pieca. Urządzenia grzewcze, które nie speł-

niają tych wymagań muszą zostać wyposażone w urządzenia redukujące emisję pyłu np. elektrofiltry.

Informacyjnie: Jeśli kocioł nie posiada tabliczki znamionowej, najprawdopodobniej nie spełnia kryteriów żadnej klasy.

Należy również pamiętać, że od 1 czerwca 2018 r. zakazuje się instalowania kotłów poniżej 5 klasy, dlatego w przypadku paliw stałych, przy zakupie kotła, pieca lub kominka należy zawsze upewnić się, czy urządzenie posiada certyfikat i spełnia wymagania ekoprojektu.

Niestety, w ostatnim czasie możemy zaobserwować niepokojące praktyki polegające na zamianie tabliczek znamionowych na fałszywe, które wskazują, że dany kocioł jest zgodny z konkretną klasą. Informujemy, że fałszowanie tabliczek znamionowych jest również przestępstwem!

Kontroler może ocenić autentyczność danych przedstawionych na tabliczce nie tylko na podstawie obserwacji kotła. Użytkownik urządzenia grzewczego powinien okazać dokumenty potwierdzające, że piec, kocioł lub kominek, z którego korzysta spełniają wszystkie wymagania określone w uchwale antysmogowej. Takim dokumentem może być np. instrukcja użytkowania urządzenia, etykieta energetyczna, dokumentacja techniczna kotła, zaświadczenie producenta.

Zachęcamy do skorzystania z programu „Czyste Powietrze” w ramach, którego oferowane są dotacje i pożyczki do wymiany kotłów i pieców, montażu odnawialnych źródeł energii oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grodzisku Dolnym pod nr tel.

17 242 82 65 wew. 171.

M. Kowal



Program „Czyste Powietrze” – wymagane dokumenty do złożenia wniosku o dofinansowanie

Wniosek o dofinansowanie w ramach Programu „Czyste Powietrze” składa właściciel nieruchomości. Do jego złożenia konieczne jest posiadanie obowiązkowej dokumentacji:

1. W pierwszej kolejności należy ustalić dochód na jednego członka gospodarstwa domowego.

- w przypadku podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania (70%, 100%) – zaświadczenie o dochodach wydane przez wójta - wniosek o wydanie zaświadczenia należy złożyć w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, właściwym do miejsca zamieszkania wnioskodawcy

- w przypadku podstawowego poziomu dofinansowania (40%) – PIT za rok 2023 oraz jeśli wnioskodawca posiada gospodarstwo rolne, nakaz podatkowy za rok 2023.

2. Nr księgi wieczystej lub inny dokument potwierdzający własność budynku (w przypadku miejscowości, które objęte były scaleniem gruntów, właściciele mogą posiadać nieaktualne nr ksiąg, w takim przypadku należy udać się do Starostwa Powiatowego po wypis z rejestru gruntów)

3. Zgodę współwłaściciela/współwłaścicieli na realizację przedsięwzięcia

4. Zgodę współmałżonka na zaciągnięcie zobowiązań w ramach umowy o dofinansowanie

5. Umowy z wykonawcami (w przypadku wniosku o dotację z prefinansowaniem – tylko w przypadku podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania) – nie więcej niż 3 umowy

6. Dodatkowo należy znać powierzchnię całkowitą budynku oraz rok wystąpienia o pozwolenie na budowę.

WAŻNE! Od 14 czerwca 2024r. dotacja z programu „Czyste Powietrze” na pompę ciepła, kocioł zgazowujący drewno lub kocioł na pellet może być udzielona tylko wtedy, gdy urządzenie wpisane jest na listę zielonych urządzeń i materiałów (lista ZUM dostępna jest pod linkiem: <https://lista-zum.ios.edu.pl/index.aspx>)

W przypadku kupna i montażu pompy ciepła obowiązkowo należy wykonać audyt energetyczny, który jest kosztem kwalifikowanym (dotacja do 1200 zł. netto).

Na co jeszcze można otrzymać dofinansowanie?

- wymianę kopciucha na nowe efektywne i ekologiczne źródło ciepła
- modernizację instalacji grzewczej,
- ocieplenie budynku,
- wymianę okien i drzwi,
- zakup rekuperacji, czyli wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- montaż instalacji fotowoltaicznej, paneli słonecznych.

Przypominamy, że wnioski składane w ramach programu „Czyste Powietrze” rozpatrywane są przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, **natomiast pomoc w wypełnieniu i złożeniu wniosku o dofinansowanie oraz szczegółowe informacje dot. programu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grodzisku Dolnym pok. Nr 7 lub pod nr tel:**

17 242 82 65 wew. 171.

M. Kowal



Od września nowa edycja programu „Mój Prąd”

Ruszyła szósta edycja programu „Mój Prąd”. Budżet programu wynosi do 400 mln zł, finansowanie pochodzi z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS). Z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej można uzyskać do 28 tys. zł dofinansowania na mikroinstalację fotowoltaiczną, magazyn energii elektrycznej i magazyn ciepła. **Nabór wniosków będzie prowadzony od 2 września do 20 grudnia 2024**

r., lub do wyczerpania środków. Warunkiem koniecznym do skorzystania z dofinansowania jest rozliczanie się w systemie net-billing. Program nie obejmuje właścicieli instalacji fotowoltaicznych

posiadających status prosumenta. Więcej informacji na temat programu i dokumenty do pobrania na stronie: **www.mojprad.gov.pl** Informacje można również uzyskać w urzędzie gminy w pok. nr 7.





BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE - WYBRANE ZAGADNIENIA

W poprzednim numerze gazety rozpoczęliśmy temat schronienia i ewakuacji. W tym numerze kontynuujemy ten temat, który jest bardzo złożony i wieloaspektowy.

Ewakuacja to jedno z podstawowych działań mających na celu ochronę życia i zdrowia ludzi. Najczęściej przeprowadzana jest ewakuacja osób poszkodowanych lub bezpośrednio zagrożonych po wystąpieniu nagłego zdarzenia zewnętrznego, sytuacji losowej wynikającej z warunków atmosferycznych, działań wojennych lub katastrof.

Z uwagi na uwarunkowania związane z rodzajem i skalą zagrożenia możemy wyróżnić ewakuację I, II i III stopnia.

Ewakuacja I stopnia

Polega na niezwłocznym przemieszczeniu się ludności z obszarów, w których wystąpiło nagłe i nieprzewidziane zagrożenie. Realizowana jest od razu po zaistnieniu zagrożenia dla zdrowia, życia i mienia. Ewakuację I stopnia wywołać może np. pożar, huragan, katastrofa komunikacyjna, awaria przemysłowa itp.

Ewakuacja II stopnia

Polega na przygotowanym wcześniej planowym przemieszczeniu ludności, zwierząt i mienia z rejonów przyległych do zakładów, obiektów hydrotechnicznych, ze stref zalewowych oraz rejonów przyległych do innych obiektów stanowiących potencjalne zagrożenie, w przypadku ich uszkodzenia lub awarii. Ewakuację II stopnia wywołać może sytuacja związana z wystąpieniem awarii i katastrof w zakładach przechowujących i stosujących toksyczne środki przemysłowe oraz zagrożenia powodziowego, których następstwa mogą zagrażać życiu i zdrowiu znacznej ilości ludzi.

Ewakuacja III stopnia

Polega na uprzednio przygotowanym, planowym przemieszczeniu ludności, zwierząt i mienia podczas podwyższenia stanu gotowości obronnej państwa. Prowadzona jest w związku z zagrożeniami związanymi z bezpieczeństwem państwa, kryzysem humanitarnym oraz wojną.

W ramach ewakuacji I, II i III stopnia przewiduje się zarówno ewakuację zorganizowaną, jak i samoewakuację, o której pisaliśmy w ostatnim numerze gazety.

Samoewakuacja z uwagi na posiadanie własnych środków transportu (samochód, motocykl) i komunikacji (np. telefon, radio, internet) jest najczęściej realizowanym rodzajem ewakuacji przez mieszkańców.

Zarządzenie ewakuacji

W przypadku ewakuacji I i II stopnia decyzje o jej przeprowadzeniu, w zależności od rodzaju i skali zagrożenia podejmuje:

1. wójt (burmistrz, prezydent miasta) w porozumieniu i z polecenia wojewody bezpośrednio lub za pośrednictwem starosty z obszarów bezpośrednio zagrożonych.

2. organy kierujące działaniami w celu zapobiegania skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia, w zależności od obszaru zagrożenia. Są to:

- **wójt (burmistrz, prezydent miasta)** - jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono tylko na obszarze gminy,

- **starosta** - jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze więcej niż jednej gminy wchodzącej w skład powiatu,

- **wojewoda** - jeżeli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze więcej niż jednego powiatu wchodzącego w skład województwa,

- **minister właściwy do spraw wewnętrznych** - jeżeli stan klęski żywiołowej został wprowadzony na obszarze więcej niż jednego województwa,

3. wojewoda w przypadku zdarzeń radiacyjnych o zasięgu wojewódzkim,

4. minister właściwy do spraw wewnętrznych w przypadku zdarzeń radiacyjnych o zasięgu krajowym.

W przypadku ewakuacji III stopnia decyzję o jej przeprowadzeniu podejmują terenowe organy obrony cywilnej (szef obrony cywilnej gminy, powiatu i województwa) lub organy wojskowe (w strefie bezpośrednich działań wojennych), we współdziałaniu z właściwymi organami obrony cywilnej.

Elementy organizacyjne ewakuacji ludności

Aby ewakuacja ludności przebiegła szybko i sprawnie tworzone są następujące elementy organizacyjne:

1. W rejonach objętych ewakuacją:

- **zespoły ewidencyjno - informacyjne (ZEW)** - koordynują działalność komórek organizacyjnych prowadzących sprawy rejestracji i wydawania kart ewakuacji, udzielają również zezwolenia na opuszczenie rejonu ewakuacji.
- **zespoły zbiórki (ZZb)** - zespoły organizujące ewakuację pieszą. Prowadzą ewidencję ilościową ewakuowanej ludności oraz formują kolumny i kierują na wyznaczone drogi marszu z przewodnikiem na czele.
- **zespoły załadowcze na środki transportu (ZZ)** - zlokalizowane są w miejscach, w którym ludność rozmieszczana jest w środkach transportu. Rozdzielają ludzi do poszczególnych środków transportowych.
- **zespoły pomocy medycznej (ZPM)** - rozmieszczane są w miejscach ZEW, ZZb i na trasach ewakuacji. Zespoły udzielają doraźnej pomocy medycznej - sanitarnej oraz kierują osoby wymagające pomocy specjalistycznej do np. szpitala, przychodni.

2. Na trasach ewakuacji:

- **zespoły pomocy medycznej (ZPM)**
- **zespoły pomocy logistycznej, w tym technicznej (ZPL)**
 - zespoły tworzy się na bazie stacji obsługi i warsztatów samochodowych rozmieszczonych na trasach ewakuacji ludności oraz innych miejsc pozwalających na skuteczną realizację przedsięwzięć logistycznych, takich jak żywność, zaopatrzenie w wodę i inne.

3. W docelowym miejscu przeznaczenia:

- **zespoły wyładowcze (ZW)** - organizuje się w przypadku ewakuacji z wykorzystaniem środków transportu w miejscowościach, w których ludność je opuszcza. Zespół powinien zapewnić sprawne opuszczenie środków transportu przez ludność oraz niezwłoczne skierować ją do zespołu rozdzielczego lub bezpośrednio do miejsca zakwaterowania.
- **zespoły rozdzielcze (ZR)** - organizuje się w rejonie rozmieszczenia ludności. W zależności od potrzeb organizuje się go w pobliżu ZW lub tworzy się wspólny zespół w jednym miejscu. Przygotowany on jest do przyjęcia kolumn pieszych z ZZb i osób przybyłych z ZW. Zespół informuje ludność o zasadach pobytu w nowym miejscu zakwaterowania (żywienie, pomoc lekarska itp.).
- **zespoły pomocy medycznej (ZPM)**.

Sposób powiadamiania ludności o zarządzanej ewakuacji

Powiadamianie ludności o ewakuacji następuje w formie komunikatów. Do ich ogłoszenia wykorzystuje się sposób zwyczajowo przyjęty w danej społeczności: megafony, informacje SMS, plakatowanie na tablicach ogłoszeń w miejscowościach, przez sołtysów, księży, komunikaty z radiowozów policyjnych, strażaków OSP, syreny alarmowe itp. Mieszkańcy podlegający temu procesowi zobowiązani są przygotować się do opuszczenia rejonu zagrożonego. Do ewakuacji przystępuje się natychmiast po sygnale. W poprzednich numerach gazety pisaliśmy o czasie i plecaku ewakuacyjnym, który warto posiadać i który jest niezbędny do skutecznej i bezpiecznej ewakuacji.

Przebieg ewakuacji

Przy ewakuacji ludności transportem samochodowym przewiduje się ewentualność przewozów rotacyjnych w kilku rejsach, uwzględniając liczbę miejsc w pojazdach oraz możliwość przewozu max. 50 kg bagażu na każdą osobę. Ewakuacja odbywa się w kolumnach liczących do 10 pojazdów w kolumnie, ze średnią prędkością 20 km/h. W każdym pojeździe samochodowym wyznacza się osobę odpowiedzialną za znajdujących się w nim ludzi. Przewodnik kolumny powinien znać trasę, warunki przejazdu tą trasą i dysponować jej szkicem.

W rejonach rozmieszczenia ewakuowanej ludności opiekę medyczno – sanitarną sprawują terenowe jednostki służby zdrowia.

Opiekę sanitarno – epidemiologiczną organizuje się na bazie powiatowej stacji sanitarno – epidemiologicznej.

Ewakuacja oznaczać może jedyną szansę na uratowanie życia. Przy realizacji tego procesu należy stosować zasadę dobrowolności (chyba, że w określonych sytuacjach przepisy stanowią inaczej). To obywatel decyduje, czy chce poddać się procesowi ewakuacji, czy też nie.

Ewidencja podczas ewakuacji

W trakcie przeprowadzania ewakuacji, zależnie od jej stopnia i skali, ewidencjonuje się ludność oraz mienie, które osoba ewakuowana zabrała ze sobą. Karty ewakuacji są drukami ścisłego zarachowania organu administracji publicznej realizującego ewakuację. Za ewidencję ewakuowanych podmiotów oraz jej przygotowanie odpowiadają właściciele lub zarządcy mienia oraz organy administracji publicznej (wójtowie, burmistrzowie). Dokument ewidencyjny obywatela na czas ewakuacji stanowi karta ewakuacji, która składa się z trzech części: A, B i C,

Kartę ewakuacji wydają zespoły ewidencyjno - informacyjne. Część B karty pozostaje w dyspozycji tych zespołów, dwie pozostałe części (A i C) otrzymuje osoba ewakuowana. Po przybyciu na miejsce czasowego zakwaterowania osoba ewakuowana przekazuje część C karty ewakuacji zespołowi ewidencyjno – informacyjnemu właściwemu dla tego miejsca. Część A karty pozostaje w dyspozycji osoby, która ją pobrała. W przypadku niemożności odebrania karty ewakuacji w miejscu rozpoczęcia ewakuacji, osoba ewakuowana zgłasza się w celu otrzymania tej karty do zespołu ewidencyjno – informacyjnego w miejscu czasowego zakwaterowania.

cdn

Karta ewakuacji Nr _____ Nazwisko Imię, imię ojca PESEL Adres stałego zamieszkania Telefon kontaktowy	Karta ewakuacji Nr _____ Nazwisko Imię, imię ojca PESEL Adres stałego zamieszkania Telefon kontaktowy
Organ wystający kartę: pieczęć, podpis, data <u>Pouczenie</u> 1. Kartę należy utrzymywać w ciągłej aktualności. Zmian i wpisów mogą dokonywać tylko uprawnione organy. 2. Karta jest ważna tylko z dokumentem tożsamości. 3. Karta stanowi podstawę przyznawania przysługujących świadczeń.	

Zbliża się sezon grzybowy - apelujemy o ostrożność

Początek września to idealny moment na rozpoczęcie sezonu grzybowego. Ciepłe i słoneczne dni zachęcają nas do spacerów po lesie gdzie nie tylko możemy odpocząć, ale również pożytecznie spędzić czas np. zbierając grzyby. W naszych lasach rośnie wiele gatunków grzybów, wśród których występują grzyby jadalne, niejadalne i trujące. Bardzo niebezpieczne są grzyby trujące, których zjedzenie może spowodować nawet śmierć. Aby uniknąć zagrożeń i negatywnych konsekwencji ich spożycia należy zbierać tylko te grzyby, które dobrze znamy. Zalecamy ostrożność dla wszystkich grzybiarzy. Bardzo łatwo o pomyłkę również wśród doświadczonych w zbieraniu grzybów osób.

Podstawowe zasady bezpiecznego grzybobrania:

- * Jeśli jesteś początkującym grzybiarzem, zostań przy grzybach rurkowych, z „siateczką” od spodu kapelusza. W tej grupie nie ma grzybów śmiertelnie trujących, więc ryzyko zatrucia jest mniejsze niż w przypadku grzybów blaszkowych.

- * Unikaj małych osobników, które nie mają jeszcze wyraźnie widocznych cech gatunku - mogą być trudne do właściwego rozpoznania.

- * Zbieraj grzyby do przewiewnego koszyka lub łubianki. W plastikowej torbie lub wiadrze grzyby bardzo szybko się psują i w rezultacie nawet gatunki jadalne mogą zaszkodzić zdrowiu. Grzyby „oddychają” i wydzielają zapachy, które wchodząc ze sobą w reakcję tworząc toksyny.

Zatrucia grzybami

Pierwsze objawy zatrucia mogą pojawić się już po kilku godzinach od ich zjedzenia, jednak w zależności od rodzaju, symptomy zatrucia potrafią wystąpić nawet po kilkunastu godzinach od ich spożycia. Najczęściej objawy są podobne jak przy niestraw-

ności lub infekcji przewodu pokarmowego: nudności, wymioty, ból brzucha i głowy, podwyższona temperatura ciała.

Najczęstsze i najbardziej niebezpieczne zatrucia spowodowane są po zjedzeniu muchomora sromotnikowego, który mylony jest z takimi grzybami jadalnymi jak: czubajka kania i gąska zielona.

Pierwsza pomoc przy zatruciu

Jeśli po zjedzeniu grzybów pojawiają

się oznaki zatrucia, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem. Do lekarza powinni zgłosić się wszyscy, którzy jedli ten sam posiłek, nawet jeśli nie mają objawów zatrucia. Można spowodować wymioty. Nie należy pić mleka i alkoholu - płyny te przyspieszają przenikanie toksyn do krwiobiegu. Zbyt późna reakcja i brak właściwego leczenia może prowadzić do powstania nieodwracalnych zmian w organizmie, a nawet śmierci.

Grzyby jadalne, które możemy pomylić z niejadalnymi i trującymi



Borowik szlachetny



Goryczak żółciowy

Borowik szlachetny to najsmaczniejszy i najbardziej pożądany grzyb leśny. Jego ważną cechą pozwalającą go odróżnić od innych bardzo podobnych grzybów jest brak przebarwień na spodzie kapelusza po ich uszkodzeniu (dotknięciu).

Goryczak żółciowy - rurki na spodzie kapelusza po dotknięciu zmieniają kolor na różowy.



Podgrzybek



Goryczak purpurowożarodnikowy

Podgrzybek brunatny - spód kapelusza podgrzybka przy najlżejszym dotknięciu sinieje.

Goryczak purpurowożarodnikowy - spód kapelusza przy najlżejszym uszkodzeniu różowieje.



Kurka



Lisówka pomarańczowa

Kurka (pieprznik jadalny) - ma brzegi owocników podwinięte lub falisto powyginane. U starszych okazów często postrzępione. Owocnik zawsze jest gładki, matowy i nagi. Listewki kapelusza przybierają postać żyłastych fałd zbiegających na trzonie, często są rozwidłone lub łączą się.

Lisówka pomarańczowa - często mylona z kurką ma mniej mięsiste owocniki. Młode owocniki są nieco wypukłe, potem płaskie, u dojrzałych form wklęsłe, pośrodku zapadnięte, lejkowate. Brzeg początkowo podwinięty i pofalowany. Blaszkki owocników zawsze barwy pomarańczowej, cienkie, gęste, wąskie i zbiegające na trzon.



Gąska



Sromotnik

Gąska zielonka - ma blaszki niejednakowej długości, zawsze siarkowożółte, wąsko przyrośnięte lub wykrojone ząbkami, zawsze ciasno ustawione.

Muchomor sromotnikowy (Sromotnik) - posiada kapelusz o średnicy do 15 cm, u młodych muchomorów jest półkolisty, z czasem staje się płaski. Muchomor sromotnikowy posiada zawsze białe blaszki u spodu kapelusza.



Kapelusz:
beżowo - brązowy,
chropowaty

Pierścień:
jak kryza,
ruchomy

Blaszki:
beżowe

Trzon:
beżowo - brązowy
z zygzakowatym
wzorem

Kania



Kapelusz:
oliwkowy,
gładki

Pierścień:
jak falbanka
zwisający

Blaszki:
białe

Trzon:
biały,
gładki

Sromotnik

KILKA SŁÓW O ZDROWIU

Piwo bezalkoholowe - warto wiedzieć

Dzisiaj piwo bezalkoholowe to rodzaj lekkiego, orzeźwiającego napoju, często smakowego bez którego wielu z nas nie wyobraża sobie rodzinnego spotkania przy grillu lub innej okoliczności towarzyskiej. Ten rodzaj piwa pozwoli wypiera piwo tradycyjne i stanowi pewien trend kultury picia na co dzień. Tradycyjne piwo alkoholowe zaczyna się nam kojarzyć z brakiem odpowiadłości i lekkomyślnością. Nie do końca wiemy, jak zachować się po wypiciu jednej butelki piwa, czy kierować pojazdem, korzystać z maszyn, urządzeń, przy których wymagana jest uwaga i koncentracja. Piwo bezalkoholowe wpisało się więc bardzo dobrze w aktualne oczekiwania i nastroje społeczne. Wiele osób tłumaczy picie piwa bezalkoholowego tym, że wybiera je również ze względu, jak twierdzą, na zdrowie. Piwo jako takie w naszej kulturze jest uznawane za „zdrowy alkohol”, który pomaga m.in. w chorobach nerek, zatruciu żołądka czy problemach związanych z zarobaczeniem organizmu, co nie znaczy, że należy pomijać zagrożenia, jakie płyną z jego regularnego spożywania. Częste, codzienne picie piwa, nawet bezalkoholowego wspomaga procesy naszego organizmu wpływające na uzależnienie w przyszłości od alkoholu jako takiego. Proces produkcji piwa, czy to bezalkoholowego czy alkoholowego jest zbliżony. Różnica polega tylko na tym, że w przypadku produkcji piwa bezalkoholowego następuje proces zahamowania fermentacji lub polegający na destylacji lub filtracji. Skutkiem tych procesów jest to, że piwo bezalkoholowe czyste (niesmakowe) posiada od 0,2% do 0,5% alkoholu. Ta właśnie śladowa ilość powoduje, że organizm po dłuższym okresie picia tego rodzaju piwa przyzwyczaja się do alkoholu, stąd bezwzględnie nie należy podawać go dzieciom i osobom w młodym wieku.

Przy piwach bezalkoholowych pomija się również inne aspekty związane z jego składem. O ile wypicie większej ilości piwa bezalkoholowego nie spowoduje naszego upicia się, ale możemy np. przedawkować cukier. Kilka małych piw bezalkoholowych smakowych to już kaloryczność porównywalna do burgera lub pizzy. Poprzez szeroko stosowane słodziki, piwa te mają często wysoki indeks glikemiczny. Producenci dodają cukier lub jego zamienniki takie jak syrop kukurydziany i syrop glukozowo - fruktozowy, barwniki i aromaty. Składniki te znacząco podnoszą poziom cukru we krwi, który obciąża trzustkę, wątrobę i podnosi ciśnienie tętnicze. Regularne spożywanie piwa bezalkoholowego prowadzi może do otyłości, cukrzycy typu II, chorób serca i nowotworów. Wszystkie piwa, bez względu na rodzaj, są produktami fermentacji, więc zawierają także histaminę. Histamina to organiczny związek chemiczny odpowiadający za występowanie objawów niektórych typów alergii.

Co zatem robić? Pić czy nie pić piwa bezalkoholowego? Jak zawsze wybór należy do nas samych. Jeżeli mamy wybrać pomiędzy piwem z alkoholem i bez alkoholu wybór jest prosty - najlepiej wybrać to drugie. Jednakże warto przemyśleć ilość i częstotliwość wypijanego piwa bezalkoholowego, ponieważ picie go w dużej ilości wcale nie przyniesie zdrowotnych korzyści, a jego skutki porównywane są do picia słodzonych napojów gazowanych.

Pamiętajmy. Nie istnieje bezpieczna dawka alkoholu. Badania opublikowane m.in. w czasopiśmie medycznym „The Lancet” potwierdzają, że każda dawka alkoholu szkodzi zdrowiu. Napoje alkoholowe i te produkowane na ich bazie (m.in. piwa bezalkoholowe) są jedną z głównych przyczyn śmierci na świecie. Są również głównym czynnikiem ryzyka zachorowania na mar-

skość wątroby, niektóre nowotwory oraz choroby sercowo - naczyniowe.



Co z tą kawą?

Uwielbiamy kawę. Wielu z nas bez niej nie wyobraża sobie nowego dnia. Pamiętajmy jednak, że korzyści dla naszego zdrowia ma przede wszystkim czarna kawa bez dodatków, wypijana dopiero po około 3 - 4 godzinach po wybudzeniu. Zupełnie niepotrzebnie pijemy kawę z samego rana. Organizm posiada wystarczającą ilość energii naturalnej, aby ją spożytkować skutecznie podczas tych pierwszych godzin naszej aktywności.

Kawa, wzbogacana dodatkami, takimi jak cukier, słodziki, mleko, syropy i bita śmietana może stać się również dla nas źródłem problemów zdrowotnych. Nie zdajemy sobie sprawy, że tak przygotowany napój może mieć aż 700 kcal, a to dawka przyjmowana regularnie, nawet kilka razy dziennie i realnie, zagraża naszemu zdrowiu. Warto w tym miejscu przypomnieć, że dorosły człowiek do prawidłowego funkcjonowania w ciągu dnia potrzebuje około 1600 - 2000 kcal.

Jeżeli to możliwe odpuśćmy picie kawy rozpuszczalnej. Nie wszystkie, ale przeważająca większość z nich w swoim składzie zawiera syrop glukozowy, utwardzony tłuszcz z ziaren palmowych, stabilizatory i emulgatory z grupy chemicznych dodatków do żywności typu „E”.

Podsumowując. Kupując kawę zwracajmy uwagę na jej skład. Najlepsza dla naszego zdrowia jest kawa ziarnista, 100% „arabica” bez dodatków.



Coraz więcej zachorowań na covid - 19

Począwszy od pierwszej połowy sierpnia placówki medyczne na Podkarpaciu odnotowują dwukrotny wzrost zachorowań, niż w całym miesiącu lipcu. Ta niebezpieczna choroba zakaźna, zdaniem epidemiologów, powraca. Eksperci przewidują, że tegoroczny szczyt zachorowań może nastąpić już na przełomie września i października. W obecnej fali infekcji objawami, które mogą wskazywać na covid - 19 są m.in: osłabienie, wysoka gorączka, ból gardła, bóle brzucha, kaszel oraz katar. Jeśli coś nas niepokoi w funkcjonowaniu naszego organizmu i nie jesteśmy pewni do końca, jak je diagnozować, warto udać się do lekarza rodzinnego i wykonać test combo, który jednocześnie wykrywa grypę, koronawirusa oraz RSV. Już teraz warto zastanowić się, czy nie zaszczepić siebie przeciwko covid - 19 szczepionką dostępną w przychodniach. Co prawda dotyczy ona wariantu ubiegłorocznego, ponieważ szczepionka na obecny typ covid - 19 nie została jeszcze dopuszczona do stosowania (przechodzi testy i certyfikację). Przewiduje się, że nowe szczepionki będą dostępne od października. Bez względu jednak na dostępność szczepionek warto stosować

znane nam już z lat ubiegłych metody zapobiegające zarażeniu wirusem np. noszenie maseczek w miejscach publicznych, zamkniętych pomieszczeniach, dezynfekcje rąk i stosowanie dystansu społecznego, polegającego na unikaniu bezpośredniego kontaktu z osobami zarażonymi. Po powrocie do domu z pracy, ze sklepu, z kościoła, ze szkoły czy z innych miejsc publicznych nie zapominajmy o myciu rąk. Stosowanie tych zasad sanitarnych w zbliżającym się okresie jesienno - zimowym dotyczy nas wszystkich. Szczególną ostrożność powinny zachowywać osoby z chorobami przewlekłymi m.in układu krążenia, cukrzycy, pacjenci onkologiczni, w trakcie leczenia immunosupresyjnego oraz wszyscy, którzy mają obniżoną odporność. Biorąc pod uwagę poprzednie lata, śmiertelność w tych grupach chorujących na covid - 19 była o ok. 20 - 30% wyższa w stosunku do osób nieobciążonych tymi chorobami. Lekarze przypominają, że covid - 19 jest zagrożeniem nie tylko dla płuc, ale też serca.

Prof. Simon specjalista chorób wewnętrznych i chorób zakaźnych wskazuje na dwie grupy, które powinny zaszczepić się przeciwko covid - 19 w

pierwszej kolejności. To osoby starsze i te, które mają istotne choroby współtowarzyszące. Uspokaja jednak, że obecna sytuacja związana z koronawirusem nie jest tak poważna, jak na początku epidemii, choć zaleca umiarkowany optymizm, ponieważ na oddziały szpitalne trafiają pacjenci z poważną niewydolnością oddechową, szczególnie znajdujące się w tych dwóch wyżej wymienionych grupach pacjentów. Ubolewa nad tym, że większość z nich nie szczepi się przeciwko covid - 19. Jego zdaniem to ogromne zaniedbanie i ignorowanie ze swoim zdrowiem i życiem. Uważa, że znając swój organizm i dolegliwości, biorąc pod uwagę wiek i choroby warto zaszczepić się przeciw koronawirusowi, nawet szczepionką, która nie odpowiada na obecnie występujący wariant. Praktyka lekarska pokazuje, że dzięki temu te osoby przechodzą chorobę znacznie łagodniej. Lekarze nie podejmują wtedy często drastycznych metod leczenia polegających na użyciu specjalistycznej aparatury medycznej i osoby te nie podlegają dłuższej hospitalizacji. Zazwyczaj wystarczy wtedy jedynie podawanie leków doustnych w postaci tabletek lub wziewnych w areozolu.

W zdrowym ciele zdrowy duch - nasi strażacy zdobywają Śnieżkę

W lipcu druhowie z jednostki OSP Chodaczów wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Strażak na szlaku”. Tegoroczna edycja odbyła się pod nazwą - Oddajmy Pokłon Królowej Karkonoszy Śnieżka 2024. W całej akcji udział wzięło 998 strażaków i strażaczek z całej Polski, by promować ideę zostania dawcą szpiku. Całą trasę pokonali w pełnym, ważącym ok 20 kg umundurowaniu bojowym, by podkreślić jak trudnymi przeciwnikami są nowotwory krwi, z którymi walczą pacjenci hematologiczni. Na świecie co 27 sekund, a w Polsce co 40 minut jedna osoba dowiaduje się, że choruje na

nowotwór krwi. Dla wielu pacjentów często jedynym ratunkiem jest przeszczep szpiku lub krwiotwórczych komórek macierzystych od niespokrewnionego Dawcy, tzw. „bliźniaka genetycznego”. Podczas wydarzenia zarejestrowało się ponad 100 nowych potencjalnych dawców szpiku. To trudne i bardzo ważne zadanie, ponieważ w Polsce mimo ponad 2 milionów zarejestrowanych dawców szpiku w bazie Fundacji DKMS, nadal co piąty pacjent nie znajduje swojego „bliźniaka genetycznego”. Wielkie brawa dla naszych strażaków za podjęcie się tak wspaniałej inicjatywy!



WAŻNE KOMUNIKATY DLA MIESZKAŃCÓW

Policja apeluje!



Dzielnicowi Posterunku Policji w Grodzisku Dolnym st. asp. Stanisław Gałyś oraz sierż. szt. Janusz Wróbel na terenie miejscowości Grodzisko Górne, Grodzisko Nowe i Chodaczów w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2024 roku podjęli realizację zadania w ramach planu działania priorytetowego, którym zostało objęte zagrożenie polegające na niezachowaniu zwykłych lub nakazowych środków ostrożności przy trzymaniu psów. Głównym celem tego działania jest eliminacja istniejącego zagrożenia oraz zwiększenie świadomości właścicieli psów co do tego jakie konsekwencje prawne i społeczne rodzi niewłaściwie sprawowana opieka.

Drodzy mieszkańcy! Prosimy pamiętać, że wyprowadzanie psa bez smyczy, kagańca lub wypuszczanie psa bez nadzoru poza posesję może doprowadzić do atakowania przez niego innych osób i zwierząt. Właściciel lub opiekun ponosi odpowiedzialność karną i finansową za takie zachowanie psa.

Informacje scaleniowe

Starosta Leżajski informuje, że uczestnikom scalenia, którzy otrzymali grunty o mniejszej wartości przysługuje dopłata. W związku z tym osoby, które nie otrzymały jeszcze rekompensaty, bez względu gdzie było scalenie, proszone są o złożenie oświadczeń celem otrzymania tych dopłat. Wnioski o dopłaty można pobrać w Starostwie Powiatowym w Leżajsku w pokoju nr 106, w Urzędzie Gminy Grodzisko Dolne pok. nr 5 oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Leżajsku.

Przypominamy jednocześnie uczestnikom scalenia, którym wydzielono grunty o wartości większej niż ta jaką miały przed scaleniem, o obowiązku dokonania wpłat z tego tytułu na rachunek Starostwa Powiatowego w Leżajsku, nr: **94 1030 1508 0000 0008 2392 2003**

W przypadku pytań prosimy dzwonić pod nr tel.: 17 24 04 511.

Uwaga na domokrażców

Drodzy mieszkańcy gminy. Bardzo prosimy o ostrożność w kontaktach z osobami, które chodzą po domach i powołują się na współpracę z gminą, namawiają na składanie nieprawdziwych oświadczeń o stanie rodzinnym i majątkowym oraz podpisywanie umów dofinansowania na zakup fotowoltaiki i pomp ciepła z programu „Czyste Powietrze”. Takie działanie może nosić znamiona oszustwa i stanowić próbę wyłudzenia waszych danych osobowych takich jak: imię, nazwisko, PESEL, nr dowodu osobistego oraz znacznych kwot pieniędzy. Oświadczamy, że gmina nie współpracuje z żadną firmą lub osobą zajmującą się oferowaniem usług doradztwa w zakresie pozyskania dofinansowania z WFOŚiGW oraz zajmującą się realizowaniem zleceń polegających na montażu paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła, wymianą pieców czy ocieplaniem budynków. Prosimy informować się nawzajem pomiędzy sąsiadami, aby nie stać się ofiarą takiego procederu. Bądźcie ostrożni.

W Urzędzie Gminy Grodzisko Dolne programem „Czyste Powietrze” zajmuje się Energetyk Gminny - dedykowany do tych spraw pracownik, który udzieli Państwu wszelkich wiarygodnych i pewnych informacji na temat tych dofinansowań. Prosimy w tych sprawach dzwonić pod nr tel.: 17 242 82 65 wew. 171.

Są pieniądze na asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej

Minister Rodziny i Polityki Społecznej uruchomił kolejny nabór wniosków na asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym zachęca do skorzystania z takiej formy wsparcia.

Głównym celem Programu jest wprowadzenie usług asystencji osobistej opiekuna w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Adresatami Programu są:

- 1.** dzieci od ukończenia 2. roku życia do ukończenia 16. roku życia posiadające orzeczenie o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniem o konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji oraz
- 2.** osoby z niepełnosprawnościami posiadające orzeczenie:
 - o znacznym stopniu niepełnosprawności,
 - o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności,
 - traktowane na równi z orzeczeniami wymienionymi wyżej zgodnie z art. 5 i art. 62 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Szczegółowych informacji udziela GOPS pod nr tel: (17) 24 29 134 lub osobiście w Ośrodku.

Wakacyjne wyjazdy uczestników ŚDS w Laszczynach

O tym, że podróże kształcą wiedzę nie od dziś uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach i Filii w Zmysłówce, którzy jak tylko mają możliwość, chętnie biorą udział we wszelkich wyjazdach.

W minionych tygodniach nasi uczestnicy wraz z kierownikiem placówki oraz kadrą opiekunów wzięli udział w kilku wyjazdach m.in. do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie. Obecnie wieś Strachocina jest coraz bardziej znanym miejscem kultu patrona Polski, do którego każdego roku przybywają tysiące ludzi wypraszając i dziękując za łaski uzyskane za przyczyną św. Andrzeja Boboli.

Uczestnicy naszego ośrodka odwiedzili również Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej. Jest to pierwsza w Polsce placówka muzealna w całości poświęcona tematyce ratowania ludności żydowskiej na okupowanych ziemiach polskich podczas II wojny światowej.

Ciekawą lekcją historii dla naszych uczestników była również wizyta w Skansenie w Markowej, znanym także jako Zagroda – Muzeum, który powstał dzięki Towarzystwu Przyjaciół Markowej. Jego celem było zapoznanie ludzi z bogatą historią tej wsi, a także zachowanie dawnej kultury i ducha okolicy, co udało się dzięki zaangażowaniu mieszkańców, którzy pomagali w jego tworzeniu. Zagroda jest kompleksem budynków gospodarczych oraz chałup, w którym można spokojnie spędzić czas, zachwycając się sporą ilością szczegółów. Nie brakuje tu narzędzi, sprzętów oraz urządzeń, którymi posługiwali się nasi przodkowie. Każdy z nich niesie za sobą osobną lekcję dotyczącą tego, jak dawniej żyło się ludziom i w jaki sposób radzili sobie z codziennymi czynnościami, które nam dziś ułatwia współczesna technika.

Dodatkowo uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach – Filia w Zmysłówce udali się do tężni solankowej w Solonce, gdzie mogli odpocząć i skorzystać z leczniczych właściwości mikroklimatu tworzonego przez tężnię, który doskonale oczyszcza płuca z zanieczyszczeń i wzmacnia odporność na infekcje górnych dróg oddechowych.

Takie wyjazdy są niezwykle cennym doświadczeniem dla osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, podczas których mają oni możliwość

poznać i doświadczyć z bliska dziedzictwo kulturowe naszego regionu, historię i zwyczaje.

Każdy z uczestników wycieczek oprócz dobrego humoru, zdjęć i pięknych pamiątek przywiózł ze sobą mnóstwo wspaniałych wspomnień i chwil, które na długo pozostaną w pamięci. W drodze powrotnej uczestnicy, mimo zmęczenia, ale z uśmiechami na twarzach snuli plany na kolejną wspólną podróż.

Monika Maj



Szkolenie nauczycieli na Maderze w ramach programu Erasmus+

W dniach 30 czerwca - 7 lipca pięcioro nauczycieli z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym brało udział w kursie językowym na Maderze, w szkole Learning Together w ramach programu Erasmus+. Szkolenie miało na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych w dwóch kluczowych obszarach: nowoczesne technologie w edukacji oraz zrównoważony rozwój i ochrona środowiska. Oprócz uczestników z Polski byli też pedagodzy z Czech, Słowacji, Węgier, Hiszpanii, Włoch i Francji.

Pierwszy z kursów to „Digital Literacy for Teachers: Navigating ICT”, w którym wzięło udział troje nauczycieli. Miało ono na celu wyposażenie uczestników w umiejętności niezbędne do efektywnego wykorzystania nowych technologii w procesie dydaktycznym. Kurs obejmował:

- rozwijanie umiejętności cyfrowych dzięki różnym narzędziom cyfrowym, które będą wspierać naukę z wykorzystaniem tych narzędzi na lekcjach,
- tworzenie angażujących prezentacji, quizów i materiałów wideo, które wzbogacą tradycyjne metody nauczania tak, aby zwiększyć zaangażowanie uczniów,
- kwestie związane z bezpieczeństwem online, takie jak ochrona danych osobowych uczniów, cyberbezpieczeństwo oraz edukacja na temat odpowiedzialnego korzystania z Internetu,
- wykorzystanie narzędzi wspomagających naukę - uczestnicy poznali różnorodne aplikacje i programy, które pomogą wspierać naukę, takie jak aplikacje do tworzenia map myśli, platformy do pracy grupowej oraz narzędzia do analizy wyników nauczania.

Drugi kurs to „Education for Sustainable Living”, w którym uczestniczy-

ło dwoje pedagogów. Koncentrował się on na zagadnieniach związanych z ochroną środowiska naturalnego oraz edukacją ekologiczną. Program kursu obejmował:

- podstawy zrównoważonego rozwoju - uczestnicy poznali teorie i koncepcje związane ze zrównoważonym rozwojem, w tym cele zrównoważonego rozwoju ONZ, oraz ich zastosowanie w edukacji,
- praktyczne metody edukacji ekologicznej - szkolenie obejmowało warsztaty dotyczące wdrażania projektów ekologicznych w szkole, takich jak ogródki szkolne, recykling oraz programy oszczędzania energii,
- integrację edukacji ekologicznej w programie nauczania poprzez realizację zagadnień związanych z ochroną środowiska na różnych przedmiotach szkolnych, takich jak biologia, geografia, chemia, informatyka i matematyka,
- wymianę doświadczeń i dobrych praktyk z nauczycielami z innych krajów, co pozwoliło na poszerzenie perspektyw i inspirację do wprowadzania nowych inicjatyw ekologicznych w swoich szkołach.

Szkolenie na Maderze okazało się niezwykle wartościowe dla uczestników, którzy wrócili z nowymi umiejętnościami, pomysłami, wiedzą i inspi-

racjami do dalszej pracy. Planują oni wdrożenie zdobytych umiejętności w swojej szkole, poprzez:

- organizację szkoleń wewnętrznych dla kolegów i koleżanek z pracy, aby dzielić się zdobytą wiedzą z zakresu ICT i edukacji ekologicznej,
- wprowadzenie nowych technologii do codziennej pracy z uczniami, co ma na celu zwiększenie efektywności nauczania oraz zaangażowania uczniów,
- realizację projektów ekologicznych, które mają na celu zwiększenie świadomości ekologicznej wśród uczniów i społeczności szkolnej.

Udział w programie Erasmus+ pozwolił nauczycielom nie tylko na rozwój zawodowy, ale także na nawiązanie nowych kontaktów i współpracy międzynarodowej, co z pewnością zaowocuje w przyszłości kolejnymi inspirującymi projektami.

Zespół Projektowy
Erasmus+





Międzynarodowa edukacja nauczycieli

„Jest tylko jeden sposób nauki. Poprzez działanie”

Słowa Paulo Coelho opisują dwutygodniowy pobyt 10 nauczycieli Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym na Korfu, podczas którego uczyli się aktywnie języka i metodyki pracy z dziećmi w szkole Andrioti Schol w ramach przyznanej Akredytacji przez Agencję Programu Erasmus+ realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uczestnicy kursów wzięli udział w twórczej edukacji ze świetnymi nauczycielami, wśród których nie zabrakło nawet reżyserów filmowych. To był czas nowych zadań, wyzwań i pomysłów na przyszłą pracę z uczniami. Każdy dzień to inne wyzwanie, np. zadania logiczne, wymyślanie scenariuszy teatralnych i odgrywanie scenek, pisanie historyjek w kreatywny sposób, rozwiązywanie zagadek kryminalnych, „głuchy telefon”, dialogi, opisy, gramatyczne zadania. Pięcioro pedagogów ukończyło kurs, który uczył zmiany podejścia do edukacji językowej poprzez wykorzystanie CLIL. Ta metoda łączy i inspirowała oraz wpływa na skuteczną naukę angielskiego. Uczestnicy szkolenia poznawali ją poprzez praktyczne zastosowa-

nie CLIL na zajęciach, dzięki czemu dowiedzieli się, co dokładnie jest integrowane, jakie są możliwe formy prowadzenia takiej integracji, jak współpracować w ramach zespołu nauczycielskiego, jakie teoretyczne modele nauczania wspomagają na co dzień pracę nauczyciela i jakie proste narzędzia pomogą w pracy z młodszymi uczniami. Nauczyciele wzięli też udział w warsztatach opartych na praktycznych technikach poprzez gry i improwizację, które przyczynią się do stosowania na lekcji metod opartych na aktywizacji i współpracy w grupie i wzmocnią u uczniów kompetencje społeczne. Ważnym elementem kursów było ćwiczenie języka angielskiego w anglojęzycznym i inte-

raktywnym środowisku.

Warto inwestować w rozwój kadry nauczycielskiej, ponieważ dobrze wykształceni nauczyciele są szansą na stworzenie nowatorskiej szkoły przygotowującej młodych ludzi do zmierzania się z ciągle zmieniającą się rzeczywistością.

Monika Fila
koordynator projektu



**Dofinansowane przez
Unię Europejską**



Złóż wniosek o Stypendium Wójta

Do 20 września można składać wnioski o Stypendium Wójta Gminy Grodzisko Dolne, które przyznawane jest najbardziej uzdolnionym uczniom z terenu naszej gminy.

Gminny Program Stypendialny ma na celu wspieranie wszechstronnego rozwoju uzdolnionych dzieci i młodzieży. Kierowany jest do uczniów, którzy odnoszą sukcesy w dziedzinie edukacji, kultury oraz sportu, a także reprezentują i promują gminę poza jej granicami.

Warunki przyznania stypendium:

- osiągnięcie co najmniej średniej oceny 5,0 z drugiego półrocza nauki w szkole podstawowej,
- osiągnięcie co najmniej średniej oceny 4,8 z drugiego półrocza nauki w szkole ponadpodstawowej,
- zostanie laureatem olimpiady przedmiotowej lub konkursu przedmiotowego na szczeblu co najmniej wojewódzkim,
- zostanie laureatem konkursu sportowego na szczeblu co najmniej wojewódzkim,
- reprezentowanie, szkoły lub gminy w konkursach, przeglądach, wystawach na szczeblu co najmniej wojewódzkim.

Wniosek należy złożyć w sekretariacie urzędu gminy lub przesłać drogą elektroniczną na adres urzed@grodziskodolne.pl w nieprzekraczalnym terminie do 20 września 2024 roku.

Druki wniosków, regulamin oraz szczegółowe kryteria przyznawania stypendium dostępne są na stronie internetowej urzędu gminy w zakładce „Załatw sprawę/Stypendium”

Piknik muzyczny z Grodziską Orkiestrą Dętą

W sobotę, 27 lipca park przy Ośrodku Kultury ponownie ożył. Stało się to za sprawą Muzycznego Pikniku z Grodziską Orkiestrą Dętą. Na sobotni występ orkiestra, wspólnie z Chórem „Veritas” z Nowosielec, przygotowała specjalny repertuar. Tym razem były to melodie z dawnych bajek, czyli takich, które towarzyszyły dorastaniu średniego pokolenia. W repertuarze koncertu znalazły się zatem takie utwory, jak: „Witajcie w naszej bajce”, „Pszczołka Maja”, „Kundel Bury” czy „Zuzia, lalka nieduża”. Następnie dyrygent Tomasz Piątek przeprowadził dla dzieci lekcję z pokazem instrumentów dętych. Dzieci z dużym zainteresowaniem słuchały o historii i budowie instrumentów. Kolejne wejście orkiestry to utwory muzyki popularnej, m.in. „Quando, quando”, „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” czy „Orkiestry Dęte”. Kiedy ze sceny płynęły upojne melodie, panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Grodziska Dolnego i Laszczyn serwowały pyszne potrawy na zimno i gorąco. Dla dzieci były zjeżdżalnie, dmuchańce, popcorn, wata cukrowa, zabawy z chustą i piłeczkami oraz malowanie twarzy i wodne tatuże.

Finałem sobotniego pikniku była grodziska potańcówka z zespołem „Silence”, która trwała niemal do rana.

Ośrodek Kultury





Ludowe rytmy w Tyczynie

W lipcu podrzeszowski Tyczyn stał się sceną XXIX Wojewódzkiego Przeglądu Wiejskich Zespołów Śpiewaczych. Ten, wojewódzkiej rangi przegląd, ma już swoją długą tradycję i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony zespołów ludowych.

Jak każdy przegląd o folklorystycznym podłożu, tak i ten promuje i prezentuje szerokiej publiczności ludowy styl śpiewu i muzykowania z różnych regionów Podkarpacia. Uczestniczą w nim zespoły, kapele ludowe oraz soliści. Oprócz śpiewu i gry na tradycyjnych instrumentach jury ocenia pokazywane przez zespoły dawne zwyczaje w widowiskach obrzędowych. Są to np. zwyczaje żniwne, weselne czy bożonarodzeniowe.

Do udziału w konkursie z ramienia Ośrodka Kultury przystąpiły dwa zespoły – Zespół Regionalny „Grodzisz-

czoki” i Zespół Śpiewaczo - Obrzędowy „Leszczynka”. „Grodziszczoki” zaprezentowały się w widowisku obrzędowym „Poprawiny”, zaś „Leszczynka” zaśpiewała trzy piosenki ludowe. Występ „Grodziszczoków” był bardzo udany. Obrzęd weselny pokazany został dynamicznie i obrazowo z zachowaniem dawnych realiów wiejskich.

Skutkowało to pozytywną oceną jury, które przyznało naszemu zespołowi Nagrodę Specjalną. Serdecznie gratulujemy kolejnego lauru. Jesteście coraz lepsi i przynosicie chlubę i zaszczyt Grodziskiej Ziemi. Powodzenia na kolejnych występach.

Małgorzata Burda-Król



Zdj. MGOK Tyczyn

Rodzinny Piknik Lasowiacki w Grodzisku

Lipiec obfitował w wiele wydarzeń o szczególnym znaczeniu kulturalnym dla naszego regionu. W niedzielę, 14 lipca w Parku w Miasteczku odbył się Rodzinny Piknik Lasowiacki w ramach IV Festiwalu Kultury Lasowiackiej organizowanego przez Województwo Podkarpackie. Lasowiacy, jak sama nazwa wskazuje, to ludzie lasu zamieszkujący rozległe tereny dawnej Puszczy Sandomierskiej. Stworzyli oni wyjątkową kulturę wyróżniającą ich na tle innych grup etnicznych. To ludzie bardzo mocno związani z przyrodą, z tym co daje ziemia, pełni wiary w Boga, silni duchem i ciałem, pracowici i do głębi przesiąknięci ludową mądrością i moralnością. Wyróżnia ich też swoista sztuka ludowa, stroje, melodie, muzyka i gwara. I właśnie te dominujące cechy kultury lasowiackiej pokazały nam się w całej krasie na scenie podczas II Przeglądu Pieśni Lasowiackich.

W konkursie współorganizowa-

nym przez WDK w Rzeszowie wzięło udział sześć zespołów śpiewaczych bez akompaniamentu, cztery zespoły śpiewacze z akompaniamentem, jedna kapela ludowa i sześcioro solistów - śpiewaków. Pokazany na scenie repertuar pieśni i przyśpiewek był bardzo zróżnicowany, od pieśni pasterskich, weselnych, zalotnych, myśliwskich, koled dla panien, na chwalebnych i tanecznych kończąc.

Po wysłuchaniu wszystkich prezenta-

cji jury w składzie: dr Jolanta Dragan - etnograf, etnomuzykolog, przewodnicząca jury; Jolanta Danak - Gajda - etnomuzykolog, Maria Kula - główny instruktor WDK w Rzeszowie przyznało następujące nagrody i wyróżnienia: W kategorii Zespoły Śpiewacze bez akompaniamentu I nagrodę w wysokości 1 200 zł otrzymała Męska Grupa Śpiewacza z Kolbuszowej Górnej, trzy równorzędne II nagrody w wysokości 1 000 zł każda otrzyma-



ty: Grupa Śpiewacza „Baby z Górnej” z Kolbuszowej Górnej, Zespół Ludowy „Cmolaszanie” z Cmolasu oraz Zespół Śpiewaczo - Obrzędowy „Mazurzenie” z Mazurów, dwie równorzędne III nagrody w wysokości 900 zł każda otrzymały: Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego oraz Zespół „Grębowianki” z Grębowa.

W kategorii - zespoły śpiewacze z akompaniamentem - cztery równorzędne wyróżnienia w wysokości 500 zł każde otrzymały: Zespół Pieśni i Tańca „San” z Leżajska, Zespół Śpiewaczy „Wiola” z Chodaczowa, Zespół Śpiewaczy z Woli Zarczyckiej oraz Zespół Śpiewaczo - Obrzędowy „Leszczynka” z Wólki Grodziskiej. W kategorii kapel ludowych z solistami nagrodę w wysokości 1 000 zł otrzymała Kapela Ludowa z Woli Zarczyckiej.

W kategorii soliści - śpiewacy dwie równorzędne I nagrody w wysokości 600 zł każda otrzymali: Aleksandra Napiórkowska z Ropczyc oraz Mieczysław Tylutki z Raniżowa, dwie równorzędne II nagrody w wysokości 500 zł każda otrzymały: Zofia Dąbrowska z Tarnobrzega oraz Agnieszka Rydzik z Grodziska Dolnego i dwie równorzędne III nagrody w wysokości 400 zł każda otrzymali Barbara Nycek oraz Eugeniusz Olszowy z Kolbuszowej Górnej.

W przerwie, podczas obrad jury, publiczność bawiła Zespół Pieśni i Tańca „Wisłok” z Bud Łańcuckich w trzech odsłonach oraz Zespół Regionalny i Kapela Ludowa „Grodziszczoki”. Grodziska Kapela tak energicznie i zachęcająco przygrywała do zabawy, że na podłodze pod grzybkiem zrobiło się tłoczno. Wydarzeniu towarzyszyły również stoiska kulinarne Kół Gospodyń Wiejskich z Podlesia, Opałenisk i Grodziska Nowego, a dla najmłodszych przygotowano zjeżdżalnie, place zabaw i wiele słodkości. Imprezę zakończyła wieczorna potańcówka przy muzyce Zespołu Coolpa Band.

Małgorzata Burda-Król





Wyjątkowe chwile przy wspólnym stole

W dniu 24 lipca członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Grodzisku Dolnym zaprosiły do wspólnego stołu seniorów z naszej gminy. Spotkanie odbyło się w Ośrodku Kultury w ramach III edycji programu „Danie Wspólnych Chwil”. Fundacja Biedronki zapewnia Kołom Gospodyń Wiejskich, poza środkami na zakup produktów spożywczych potrzebnych do przygotowania spotkań z seniorami, także kompleksowe wsparcie merytoryczne. Koła uczestniczące w programie otrzymują również poradniki i instrukcje, w tym wytyczne od dietetyka dotyczące przygotowania posiłków dla osób starszych. Dzięki temu lokalna społeczność ma szansę się zintegrować. Obecność osób starszych w lokalnej społeczności jest niezbędnym elementem trwałości jej kultury i historii oraz tożsamości lokalnej. Należy ją pielęgnować i wzmacniać.

Dzięki uprzejmości, pomocy i wskazówkom pana Krzysztofa Wierzby mistrza w zawodzie kucharza, Członka Polskiej Akademii Sztuki Kulinarnej, Stowarzyszenia Kucharzy Polskich, mistrza Polski w Carvingu, panie z KGW przygotowały sałatki, desery słodkie i słone, przekąski, ciasta i napoje. Pani Anna Rydzik wygłosiła referat na temat zastosowania i wykorzystania ziół w kuchni i medycynie pt. „Przepis na długowieczność” powiązany z konkursem w rozpoznawaniu ziół. Były również nagrody. Swoim wspaniałym występem umilili czas seniorom Anna Śliwa - wokalistka i Damian Babiarz - akordeonista. Atmosferę podgrzewały przyspiewki biesiadne. Ten dzień był pełen uśmiechu, tańca i śpiewu. Chcemy podziękować wszystkim, którzy pomogli uczynić to wydarzenie możliwym. Największe podziękowanie i oklaski należą się panu Krzysztofowi Wierzbie - wspaniałemu kucharzowi z ogromną wiedzą merytoryczną i praktyczną oraz paniom z KGW Grodzisko Dolne i Grodzisko Dolne Miasteczko, bez których wszystko to nie byłoby możliwe. Nie możemy również zapomnieć o paniach z Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym, które przyczyniły się do sukcesu tego wydarzenia. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze, przeplatane spożywaniem posiłków, rozmowami oraz wspólnym śpiewaniem. Jesteśmy pełne wdzięczności za wspólnie spędzony czas i mamy nadzieję, że przyszłe spotkania przyniosą nam również wiele radości i uśmiechu.

*Panie z KGW
Grodzisko Dolne*



**Danie
Wspólnych
Chwil**



**Fundacja
Biedronki**





Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

... Brygadier, widząc że w drodze od obozu upadłem ze zmęczenia i tylko dzięki kolegom, którzy wyręczyli mnie w dźwiganiu kamienia, ledwo doszedłem do obozu, następnego dnia skierował mnie na komisję lekarską. Komisja zbierała się raz na dwa tygodnie. Sposób badania przez komisję był bardzo uproszczony. Najpierw trzeba było rozebrać się do naga i ustawić w kolejce. Długi rząd ludzkich szkieletów, u których sterczały żebra, a na rękach i nogach pozostały tylko żyły i ścięgna, posuwał się powoli. Kiedy stanęło się przed komisją lekarską, lekarze chwytały badanego pacjenta za skórę na pośladku i ciągnęły jak procę do strzału kamieniem, mierząc na oko, na ile centymetrów wyciągnęła się skóra. Jeśli naciągnięta skóra po wypuszczeniu z palców nie rozchodziła się po pośladku, tylko przez jakiś czas zwisała, lekarz podawał siedzącemu sanitariuszowi słowa: dystrofia II lub III stopnia, skierować na „OP”, co znaczyło skierować do obozu poprawczego. Mnie zaliczono dystrofię II stopnia, III stopień zazwyczaj był nieuleczalny, ponieważ wymagał długiej kuracji i odpowiedniego odżywiania, a na to władze obozowe nie mogły sobie pozwolić.

I tak żegnany przez moich rodaków z Platerem na czele, który jeszcze na drogę wcisnął mi paczkę z machorką i chlebem, doradzając bym trochę machorki zamienił na chleb. Z zadowoleniem opuszczałem ten wyniszczający ludzi łagier, mając nadzieję, że w obozie poprawczym będę miał większe szanse na przetrwanie.

Jak w każdym nowym miejscu, tak i tu, pierwszą czynnością było odnalezienie rodaków. Pierwszym z napotkanych był doktor Radliński ze Lwowa. Chudy, roztargniony staruszek, mówiący melodyjnym, lwowskim akcentem. Dr Radliński pełnił w obozie funkcję lekarza w miejscowej przychodni. Drugim Polakiem był Czesław Niedźwiecki, rodem z Wilna. Jego woskowa

twarz i częste napady kaszlu świadczyły o zaawansowanej gruźlicy. (...)

Po załatwieniu formalności ewidencyjnych Czesław poprosił, żeby przydzielono mnie do jego baraku, co bez żadnych trudności dało się załatwić. Wieczorem, kiedy już pokładliśmy się do snu, Czesław opowiadał mi z zapalem o swoich wyczynach w szeregach Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. (...) Polubiłem tego młodzieńca za jego niezłomną wiarę w Polskę Niepodległą. Dzieliłem się z nim kawałkiem chleba wymienionym za machorkę. Po kilkunastu dniach zapasy skończyły się i trzeba było zadowolić się normą obozową, która nie była wcale lepsza aniżeli w innych obozach. Dawano tylko porcję kaszy gotowanej na gęsto, omaszczanej z wierzchu olejem. No i tak było korzystniejsze, że nie pędzono do pracy. W pracach na potrzeby obozu zatrudnieni byli inwalidzi i starcy. (...) Pewnego dnia siedziałem wraz z Czesławem pod ścianą baraku, ogrzewając na słońcu swoje szkielety. Rozmawialiśmy, jak zdobyć machorkę, zapalić sobie i w ten sposób choć trochę zaspokoić głód. Ujrzałem dr Radlińskiego wracającego w białym fartuchu z wartowni do przychodni lekarskiej. Podskoczyłem do niego i poprosiłem o papierosa. Dał mi garść machorki i kawałek gazety na owinięcie. Zapytałem go, po co był w wartowni. Odpowiedział, że przyjmował mięso z chomików, które kolchoźnicy przywieźli na sprzedaż do obozu. Więźniowie, którzy mają ruble, mogą kupić sobie takiego chomika w więziennym kiosku. – A skąd kolchoźnicy biorą te chomiki – zapytałem. – Na stepach mnoży się mnóstwo chomików – mówił Radliński. (...) Szkoda, że nie mam rubli na kupno choćby jednego chomika, powiedziałem z żalem. – Jadłby pan mięso z chomika? – zapytał zdziwiony Radliński. – Ocho, żeby tylko było. – Kolchoźnicy chcieli mi dać parę największych chomików, ale ja nie brałem. – Jaka szkoda, że nie wziął

pan tych chomików. – No dobrze, jeśli jutro przywiozą, to wezmę dla pana parę chomików.

Na drugi dzień z niecierpliwością oczekiwałem z Czesławem już gotowym kociołkiem w ręku na obiecane chomiki. Około południa zauważyliśmy doktora Radlińskiego idącego w naszym kierunku z zawiniątkiem pod pachą. Kiedy doktor rozwinął papier, ujrzeliśmy dwa duże, tłuste chomiki. Radości było co niemiara z takiego prezentu. (...) Za chwilę na placu przeznaczonym do rozpalania ognisk, gotowaliśmy w kociołku mięso z chomika. Mięso było stosunkowo dość tłuste i mdłe, tak że bez chleba nie można go było zjeść. Czesław po namyśle powiedział: – Zaczekaj! Może uda mi się dostać kawałek chleba albo suchara od jednego „świadka Jehowy”. On niedawno dostał od swoich współwyznawców paczkę z sucharami. Jeżeli powiem, że przejdę na ich wiarę, to na pewno da mi sucharów. (...) Wkrótce Czesław pędził w moją stronę z sucharami w kieszeniach, śmiejąc się, że nawet nie wiedział, iż ma jeszcze coś do sprzedania i że na to „coś” znajdzie się w obozie kupiec... Nasze ograniczone odżywianie, bez żadnego tłuszczu, tak wygłodziło nasze organizmy, że zjedliśmy dwa duże chomiki i wszystkie suchary popijając rosół, ale głodu nie zaspokoiliśmy. Czuliśmy, że mamy pełne żołądki, ale nie mieliśmy uczucia sytości. Na drugi dzień swoje dzienne porcje chleba zatrzymaliśmy do południa, to jest do czasu kiedy dr Radliński znowu obdarzy nas chomikami. Dzięki doktorowi i chomikom, nasza skóra przestała się łuszczyć i po kilku tygodniach przybrała inny wygląd. Czesław przestał kaszleć, a jego cera zmieniła się z woskowej na rumianą.

Inni więźniowie, zwłaszcza ci zaliczeni do III grupy dystrofii wymierali jak muchy jesienią. Często można było zauważyć jak wywożono „telegami”



mnóstwo trupów poza bramę obozu. Na bramie wartownik wchodził na wóz, przeliczał trupy, przebijając je bagnetem osadzonym na karabinie, aby przypadkiem wśród trupów nie było żywego więźnia. Odrażający był to widok dla obozowiczów, patrzących na te praktyki strażników, czy aby ich nie czekała taka pośmiertna chirurgia. Strażnicy, dzieci rewolucji październikowej, spadkobiercy idei Lenina, wykonywali te czynności jak zwykłe, codzienne zajęcia.

Nadszedł wrzesień 1950 roku. Zbliżał się koniec mojego 5 - letniego wyroku w obozach pracy. Prawie codziennie zachodziłem do kancelarii obozowej z zapytaniem, czy nie nadszedł rozkaz zwolnienia mnie z obozu. Wciąż otrzymywałem jedną i tą samą odpowiedź, że jeżeli przyjdzie taki rozkaz, zostanę o tym powiadomiony.

Nareszcie, 17 września przyszło do kancelarii obozu polecenie przetransportowania mnie do centralnego łagru, gdzie mieścił się sztab NKWD, zarządzający wszystkim „Specłagami”. Pożegnałem się z Czesławem i Radlińskim. Z jakimś optymistycznym nastrojem opuszczałem ten tak zwany obóz poprawczy, a raczej przedsionek na tamten świat. Wyrok odbębniłem przecież z nawiązką. Licząc czas od aresztowania, byłem ich własnością prawie sześć lat.

Przywieziono mnie do centralnego łagru, rozbudowanego do olbrzymich rozmiarów. Był to dla mnie już ósmy łagier, nie licząc więzień i obozów „przesylnych”. W centralnym łagrze w większości przebywali obywatele radzieccy. Przeważnie byli jeńcy wojenni z obozów niemieckich oraz własowcy. Po zakończeniu wojny znaleźli się oni w strefach zajętych przez wojska angielskie i amerykańskie. Nie chcieli wracać do kraju ojczystego, bo tam wisiała nad nimi groźba rozkazu Stalina. Stalin w 1942 roku wydał rozkaz, że jeżeli któryś z żołnierzy Armii Czerwonej

podda się Niemcom, uznany zostanie za zdrajcę ojczyzny radzieckiej i będzie sądzony z art. 58 pkt., a który to artykuł przewiduje najmniejszą karę 10 lat obozu obostrzonego. Każdy żołnierz radziecki, który znajdzie się na polu bitwy bez wyjścia i możliwości ucieczki, winien bić wroga do ostatka, a ostatni nabój czy granat zostawić dla siebie, żeby nie dostać się żywym w ręce nieprzyjaciela.(...) Spotkałem inwalidów bez rąk czy nóg. Zostali oni zniesieni z pola walki do szpitali niemieckich. Tu, w Związku Radzieckim ich też sądzono za zdradę swojej ojczyzny. Każdy z nich gotów był wyrzec się takiej ojczyzny, gdyby tylko miał po temu jakiegokolwiek możliwości. W obliczu tragedii byłych żołnierzy radzieckich, którzy walczyli, przelewali krew na polu bitwy, znosili okrucieństwa obozów niemieckich, a teraz po zakończeniu wojny zostali skazani na zagładę w obozach, które przygotował dla nich Stalin, moje cierpienia, nędza i udręki, jakich doznawałem od władz sowieckich, stały się jakby łagodniejsze i uzasadnione. Mnie karze odwieczny wróg, mając w tym zamierzony cel - ujarzmienie narodu polskiego. Ich karze bezpodstawnie „Troskliwy Ojciec”, współtwórca hasła, że w socjalizmie największą wartością jest człowiek. (...) W centralnym „specłagrze” nie wszyscy więźniowie byli dawnymi jeńcami wojennymi. Byli tu nawet i aktywiści partyjni. Okazji do aresztowania nie brakowało. Braki produkcyjne, nie wykonanie planu, zwykła kradzież, brak posłuszeństwa wobec wyższego bonzy partyjnego - wszystko pchano do jednego worka. (...)

2 października 1950 roku załadowano mnie wraz z innymi więźniami do transportu. Wiedziałem, że na wolność nie przewozi się ludzi pod tak silnym konwojem w czarnych, więziennych wagonach. Ogarnął mnie niepokój, czy nie jest to ostatni etap na tym padole ziemskim. Czy nie wiozą nas na zatracenie? Tyle nasłuchiwałem się o

masowych mordach, więc wszystkiego można się było spodziewać. Zmiany obozu nie bałem się. Jaka różnica być w Sodomie czy w Gomorze. Za kilka dni, o świcie wyładowano nas na stacji kolejowej w Krasnojarsku. Olbrzymi gamach więzienny, zbudowany z czerwonej cegły, też przez Katarzynę II. Ileż tych więzień nabudowała matka imperium rosyjskiego. (...) Jak można się było zorientować, było to więzienie „przesylne”, nie przystosowane na dłuższy w nim pobyt. Duże sale, wyposażone w dwupiętrowe nary z desek, bez sienników, przepełnione były więźniami. Wszędzie widać było nieład i brud.(...) Na szczęście dowiedziałem się, że nikt tu dłużej nie przebywa jak dwa tygodnie. Większość więźniów jest już po odbyciu wyroków w łagrach. Dużo był to przesiedleńców z Nadwołża i z południowo - wschodnich terenów Związku Sowieckiego. Od przesiedleńców otrzymaliśmy informację, że wywiozą nas na zesłkę do północnych rejonów Syberii. A więc nie na wolność, nie do Polski.

Któregoś dnia zebrano nas na sali, razem mężczyzn i kobiety. Tu mieliśmy oczekiwać na inspekcje władz więziennych. Wkrótce na salę wszedł oficer dyżurny z pękiem kluczy w ręku i zakomenderował: Powstać! Za oficerem wszedł generał z odznakami wojsk NKWD. Oficer dyżurny powiódł wzrokiem po sali i zauważył siedzącą w kącie kobietę. Podeszedł do niej i zapytał: A co, was nie dotyczyła komenda „powstać”? Kobieta podniosła głowę, popatrzyła na oficera i spokojnym głosem powiedziała: - Ja tylko przed Bogiem się korzę, ale nigdy przed antychrystem! Rozwścieczony NKWD - ysta uderzył kobietę kluczami po twarzy. Kobieta zasłoniła się dłońmi, skuliła w kłębek i wydała cichy jęk. Między palcami kobiety sączyła się krew i kapłała na posadzkę....

cdn...

„Wspomnienia Sybiraka” Józef Sigda



POWIAT LEŻAJSKI



DOŻYNKI 2024

PATRONAT NARODOWY
PREZYDENTA RP



Starosta Leżański i Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku
zapraszają na

**JUBILEUSZOWĄ
XXV PIELGRZYMKĘ
SŁUŻB MUNDUROWYCH
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
ORAZ
XXV DOŻYNKI POWIATOWE**

ZAPRASZAMY!

LEŻAJSK

8 września 2024r.

NIEDZIELA

PROGRAM

10.15

Zbiórka żołnierzy i służb mundurowych na placu przy
Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku
Zbiórka delegacji z wieńcami dożynkowymi na placu
przy Domu Pielgrzyma

10.30

Przemarsz do Bazyliki Zwiastowania Najświętszej Maryi
Panny w Leżajsku

11.00

Uroczysta Msza Święta przy ołtarzu polowym

Organizatorzy:



POWIAT LEŻAJSKI



Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia
Klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku
Parafia Zwiastowania Pańskiego

Gospodarz Dożynek:



Miasto i Gmina
NOWA SZCZYTNA



Patronat Honorowy
Marszałka Województwa Podkarpackiego
Władysława Ortyła

Patronaty Medialne:



nowiny nowiny24



Polskie Radio
RZESZÓW

